

---

ANNALES  
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA  
LUBLIN-POLONIA

VOL. XIX, 1

SECTIO K

2012

---

Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej, Wydział Prawa\*  
Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu, Instytut Kultury Europejskiej\*\*

JACEK SOBCZAK\*, MARIA GOŁDA-SOBCZAK\*\*

*Wolność sumienia i wyznania jako prawo człowieka*

---

Freedom of conscience and religion as the human right

ABSTRAKT

Wolność sumienia i wyznania jest jedną z podstaw demokratycznego społeczeństwa. Wyraża ją w różnej zresztą formie wiele współcześnie istniejących konstytucji. Na straży jej stoją także liczne akty prawa międzynarodowego zarówno w systemie ONZ, jak i w obu systemach prawa europejskiego: tak Rady Europy, jak Unii Europejskiej. Wolność sumienia i wyznania kształtowała się stopniowo w toku długotrwałych procesów historycznych i filozoficznych. Wolność wyznania, albo jak chcą inni wolność religii, składa się z trzech elementów, z trzech innych wolności: wolności myśli, wolności sumienia i wolności wyznania. Wolność sumienia i wyznania ma charakter prawa podmiotowego, czyli przysługuje każdej osobie ludzkiej niezależnie od jej obywatelstwa, miejsca zamieszkania, pobytu, płci, rasy, wykształcenia i wieku, aczkolwiek co do tego ostatniego w praktyce pojawiają się wątpliwości. Wolność sumienia i wyznania jest prawem osobistym wszystkich jednostek ludzkich. Wolność ta chroni po pierwsze społeczne sfery egzystencji tych jednostek, po drugie funkcjonowanie kościołów i związków wyznaniowych, jako wspólnot ludzi wierzących. Wolność sumienia i wyznania ma postać osobistą (jest wolnością osobistą) i jako taka ma charakter podmiotowy bezwzględny, czyli jest skuteczna wobec wszystkich. Przedmiotowy katalog uprawnień jednostki wynikający z wolności sumienia i wyznania jest dość obszerny i treść jego nie budzi zastrzeżeń. Wolność sumienia i wyznania nie ma charakteru nieograniczonego. Konieczność wprowadzenia ograniczeń tej wolności dyktowana jest różnym względami. Rozbieżności i kontrowersje wyłaniają się przy tym w trakcie dyskusji o rozmiarach tych ograniczeń. W efekcie wolność uzewnętrznienia religii może być ograniczona wyłącznie na podstawie ustawy i to jedynie wówczas, gdy jest to konieczne dla ochrony bezpieczeństwa państwa, porządku publicznego, zdrowia, moralności oraz wolności i praw innych osób.

Słowa kluczowe: wolność sumienia i wyznania, wolność religii, prawo człowieka, konstytucja RP, Europejski Trybunał Praw Człowieka, zakres wolności sumienia i wyznania, prawo podmiotowe

## WSTĘP

Wolność sumienia i wyznania jest jedną z podstaw demokratycznego społeczeństwa. Wyraża ją w różnej zresztą formie wiele współcześnie istniejących konstytucji. Na straży jej stoją także liczne akty prawa międzynarodowego zarówno w systemie ONZ, jak i w obu systemach prawa europejskiego: tak Rady Europy, jak Unii Europejskiej. Istnienie pluralizmu nierozłącznego z demokratycznym społeczeństwem, drogo okupionego w ciągu wieków, uzależnione jest od istnienia i poszanowania tej wolności, chroni ona w pierwszym rzędzie sferę przekonań osobistych i religijnych osoby ludzkiej, a więc to, co zwykle się w literaturze i orzecznictwie praw człowieka w Strasburgu oznaczać mianem „forum wewnętrzne”. Wolność sumienia i wyznania to sfera życia jednostki, w odniesieniu do której państwo powstrzymuje się od ingerencji. Granice tej sfery wytyczają ustawy i umowy międzynarodowe. W literaturze przyjmuje się, że wolność wyznania i sumienia obejmuje wolność posiadania przekonań religijnych, przyjmowania i odrzucania religii według własnego wyboru. Obejmuje także wolność uzewnętrzniania indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie religii bądź przekonań. Uzewnętrznianie to może wyrażać się w uprawianiu kultu, modlitwach, praktykach religijnych bądź w nauczaniu.

Wolność sumienia i wyznania kształtowała się stopniowo w toku długotrwałych procesów historycznych i filozoficznych. Ubocznym efektem tego stanu rzeczy stał się fakt, iż zarówno w tekstach normatywnych różnych państw, jak i w aktach prawa międzynarodowego zakres wolności dotyczącej kultu religijnego oraz związanych z tym przekonań występuje pod różnymi nazwami, m.in. jako: „wolność religii”, „wolność wierzeń”, „wolność kultu”, „wolność myśli i przekonań”, „wolność sumienia i religii”, „wolność wyznawania i głoszenia religijnych, areligijnych, a także antyreligijnych idei i doktryn”<sup>1</sup>.

## POJĘCIE WOLNOŚCI SUMIENIA I WYZNANIA

Wbrew pewnej tradycji obowiązująca Konstytucja RP posługuje się w art. 53 ust. 1 Konstytucji pojęciem „wolność sumienia i religii”, odchodząc od przyjętego w art. 111 Konstytucji z 17 marca 1921 r.<sup>2</sup> i ugruntowanego w literaturze poję-

<sup>1</sup> M. Piechowiak, *Wolność religijna – aspekty filozoficznoprawne*, „Toruński Rocznik Praw Człowieka i Pokoju” 1994–1995, z. 3, s. 7–21; K. Pyclik, *Wolność sumienia i wyznania w Rzeczypospolitej Polskiej (założenia filozoficznoprawne)*, [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, (red.) B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002, s. 435–462; M. Safjan, *Wolność religijna w konstytucjach państw europejskich*, [w:] *Kultura i Prawo. Materiały III Międzynarodowej konferencji na temat religia i wolność religijna Unii Europejskiej*, Warszawa, 2–4 września 2002, (red.) J. Krukowski, O. Theisen, Lublin 2003, s. 43–73.

<sup>2</sup> Dz. U. RP 1921, nr 41, poz. 267.

cia „wolność sumienia i wyznania”. Źródła nie informują o przyczynach, dla których wprowadzono do Konstytucji pojęcie „wolności sumienia i religii” zamiast „wolności sumienia i wyznania”. W literaturze przypuszcza się, iż jest to efektem przyjęcia przez Konstytucję katolickiej terminologii zaczerpniętej z deklaracji Soboru Watykańskiego II o wolności religijnej *Dignitas splendor*<sup>3</sup>. Odmiennego zdania jest ks. J. Krukowski, stojąc na stanowisku, iż termin „wolność religii” został zaczerpnięty z międzynarodowych umów o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności afirmujących prawo naturalne<sup>4</sup>. Ks. J. Krukowski nie zauważa jednak, że angielski termin *religion* może być tłumaczony zarówno jako religia, jak i wyznanie, a więc odwołanie się do aktów prawa międzynarodowego nie wyjaśnia powodu odejścia od pojęcia „wolność sumienia i wyznania”. M. Pietrzak jest zdania, że posiłkując się w art. 53 ust. 1 Konstytucji terminem „wolność sumienia i religii”, w istocie mniej pojemnym, niż „wolność sumienia i wyznania”, chciano pozyskać poparcie Kościoła katolickiego dla Konstytucji<sup>5</sup>. Zdaniem H. Misztala, sformułowanie „wolność sumienia i religii” może prowadzić do wniosku, że „wolność sumienia” przysługuje osobom niewierzącym, „wolność religii” zaś – osobom wierzącym. Podkreśla on, że w istocie „wolność sumienia” zakłada rozwiązanie problemu wiary w sposób negatywny (ateizm) i nie wyklucza „wolności sumienia” u ludzi wierzących w Boga, „wolność wyznania” odnosi się tylko do tych, którzy pozytywnie rozwiązali problem wiary<sup>6</sup>. Podobne stanowisko zdaje się prezentować W. Skrzydło, stwierdzając, że „wolność sumienia” oznacza możliwość wyboru innego światopoglądu, niż religijny, i dlatego odnosi się do ludzi niewierzących<sup>7</sup>. Podkreśla się także, że obecne przepisy zastępują „terminy mające w nauce prawa konstytucyjnego i wyznaniowego utrwaloną i jednoznaczną treść pojęciami niejasnymi, dwuznacznymi, czy nieodookreślonymi, co może grozić chaosem interpretacyjnym”<sup>8</sup>. Niekiedy zauważa się, że w tradycji polskiej „wolność sumienia” łączyła się z „wolnością wyznania”, stąd określenie „wolność sumienia i wyznania” jest uzasadnione z punktu widzenia historycznego<sup>9</sup>. W literaturze dość często nad kwestią tą przechodzi się

<sup>3</sup> M. Winiarczyk-Kossakowska, *Wolność sumienia i religii*, „Studia Prawnicze” 2001, z. 1 (147), s. 27 i n.

<sup>4</sup> J. Krukowski, *Polskie prawo wyznaniowe*, Warszawa 2000, s. 77.

<sup>5</sup> M. Pietrzak, *Demokratyczne świeckie państwo prawne*, Warszawa 1999, s. 281.

<sup>6</sup> H. Misztal, *Wolność religijna*, [w:] *Prawo wyznaniowe*, (red.) H. Misztal, Lublin 2000, s. 211.

<sup>7</sup> W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej. Komentarz*, Kraków 2000, s. 53.

<sup>8</sup> M. Pietrzak, *Stosunki państwo – kościół w nowej Konstytucji*, PiP 1997, z. 11–12, s. 184, podobnie J. Szymanek, *Stosunki wyznaniowe we współczesnej Polsce (elementy prawa i praktyki)*, [w:] *Polska w Unii Europejskiej a stosunki wyznaniowe*, (red.) Cz. Janik, Toruń 2005, s. 88.

<sup>9</sup> M. Pietrzak, *Demokratyczne świeckie...*, s. 281; Z. Łyko, *Wolność sumienia i wyznania w relacji: człowiek – kościoły – państwo*, [w:] *Podstawowe prawa jednostki i ich ochrona*, (red.) L. Wiśniewski, Warszawa 1997, s. 85; K. Pyclik, *Wolność sumienia i wyznania w Rzeczypospolitej Pol-*

do porządku dziennego<sup>10</sup> lub jakby nie zauważając problemu, utożsamia się wolność sumienia i religii z wolnością wyznania. Tak czyni J. Garlicki, posługując się terminem o „wolność sumienia i religii tj. wyznania”, a dalej pisząc o wolności sumienia i wyznania, nie wnikając w kwestie terminologiczne<sup>11</sup>. U podstaw takiego podejścia leży chęć utożsamienia polskich rozwiązań konstytucyjnych z treścią Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, której artykuł L. Garlicki przywołuje. Dodać należy, że Konstytucja RP z 23 kwietnia 1935 r.<sup>12</sup> nie odnosiła się do kwestii wolności sumienia i wyznania, utrzymując w tym zakresie w mocy przepisy Konstytucji marcowej. Konstytucja PRL z 22 lipca 1952 r. w art. 70 posiłkowała się określeniem „wolność sumienia i wyznania”<sup>13</sup>. Wspomniane kwestie terminologiczne pomija milczeniem komentarz do konstytucji J. Bocia<sup>14</sup>. W doktrynie tłumaczy się czasem odejście od określenia „wolność sumienia i wyznania” jako znak zerwania z przyjętym na gruncie Konstytucji z 1952 r., zaliczaniem wolności, sumienia i wyznania do praw, które mogą być koncesjonowane przez państwo. Tak interpretują wspomniane kwestie terminologiczne A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisz<sup>15</sup>. Zauważyć jednak należy, że pojęcie „wolność sumienia i wyznania” pojawiło się wcześniej przed uchwaleniem Konstytucji z 1952 r. a więc tłumaczenie to nie do końca jest przekonujące. Nie można wykluczyć także i tego, że twórcy konstytucji z 1997 r. pozostawali pod przemożnym wpływem treści Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka z 22 listopada 1969 r., w której w art. 12 ust. 1 mowa o wolności sumienia i religii<sup>16</sup>. Pamiętać także należy, że o „wolności myśli, sumienia i religii”, a nie o „wolności

---

*skiej (założenia filozoficznoprawne)* [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, (red.) B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2000, s. 436.

<sup>10</sup> Np. w podręczniku *Prawo konstytucyjne*, (red.) Z. Witkowski, Toruń 2002.

<sup>11</sup> J. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne*, (wyd. 9) Warszawa 2005, s. 113.

<sup>12</sup> Dz. U. RP 1935, nr 39, poz. 227.

<sup>13</sup> Dz. U. 1952, nr 33, poz. 232 tekst jednolity po zmianach Dz. U. 1976, nr 7, poz. 36, (w tekście jednolitym treści te znalazły się w art. 82).

<sup>14</sup> J. Boć, *Konstytucje Rzeczypospolitej Polskiej oraz komentarz do konstytucji RP z 1997*, Wrocław 1998, s. 102–104.

<sup>15</sup> A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisz, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2006, s. 62.

<sup>16</sup> Tekst art. 6 i art. 12 Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka przynosi *Wolność religii, Wybór materiałów. Dokumenty. Orzecznictwo*, tłum i oprac. T. Jasudowicz, Toruń 2001, s. 137. W treści art. 12 zatytułowanego wolność sumienia i religii stwierdzono: „1. Każda osoba ma prawo do wolności sumienia i religii. Prawo to obejmuje wolność posiadania lub zmiany swej religii lub przekonań oraz wolność praktykowania lub upowszechniania swej religii lub przekonań, indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie. 2. Nikt nie będzie podlegał ograniczeniom, które mogłyby stanowić zamach na jego wolność posiadania lub zmiany swej religii lub przekonań. 3. Wolność manifestowania swej religii lub przekonań może podlegać jedynie takim ograniczeniom, które są przewidziane przez prawo i są konieczne dla ochrony bezpieczeństwa publicznego, porządku, zdrowia lub moralności albo praw i wolności innych osób. 4. Rodzice lub opiekunowie, w zależności od przypadku, mają prawo do zapewnienia swym dzieciom lub podopiecznym wychowania religijnego i moralnego, które jest zgodne z ich własnymi przekonaniami”.

myśli sumienia i wyznania” mowa w Dokumencie Spotkania Kopenhaskiego Konferencji w Sprawie Ludzkiego Wymiaru KBWE z 29 czerwca 1990 r.<sup>17</sup>

Wolność wyznania, albo jak chcą inni wolność religii, składa się z trzech elementów, z trzech innych wolności: wolności myśli, wolności sumienia i wolności wyznania<sup>18</sup>. Zauważa się przy tym, że art. 9 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności traktuje te wolności jako odrębne od siebie i niezależne, wyróżniając najpierw wolność myśli, mającą znaczenie intelektualne, potem wolność sumienia o charakterze etycznym, a następnie wolność wyznania, mającą znaczenie religijne. Podkreśla się, iż w gruncie rzeczy art. 9 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności stoi nie tylko na straży wolności wyznania, czyli wolności religijnej, lecz także ma chronić wolność światopoglądową – co akcentują użyte w treści tego przepisu zwroty: „myśl”, „sumienie”, „religia” (wyznanie), „przekonanie”. Pod pojęciem „swobody myśli” zwykło się rozumieć możliwość posiadania i kształtowania opinii i poglądów we wszelkich możliwych kwestiach i o wszelkiej możliwej treści. W tym znaczeniu łączy się on i w znacznym stopniu pokrywa ze „swobodą posiadania poglądów”, gwarantowaną w art. 10 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. „Wolność myśli” warunkuje istnienie „wolności sumienia, wyznania i przekonań”. „Swoboda sumienia” – to możliwość posiadania i kształtowania zespołu opinii i poglądów, podporządkowanych określonej wartości<sup>19</sup>. Pojęcie „przekonań” ma charakter wyższy od pojęć: „myśli”, „sumienia” – użytych w art. 9 Konwencji oraz od określeń: „opinie” oraz „poglądy”, którymi posłużono się w art. 10 Konwencji. Zbliżone wydaje się do pojęcia „przekonania religijne i filozoficzne”, jakim posiłkuje się art. 2 Protokołu 1 Konwencji. Z punktu widzenia formalnego, „przekonania” mają układać się w system osiągający pewien stopień powagi, spójności i siły przekonywania. Pojęcie „przekonań” odnosi się – zdaniem Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu – do poglądów „zasługujących na respekt w społeczeństwie demokratycznym i nieprzeciwstawiających się godności człowieka”, a więc dotyczących „istotnego i poważnego aspektu ludzkiego życia i postępowania”<sup>20</sup>. „Przekonania” mają stanowić „koherentny pogląd na problem o fundamentalnym charakterze”<sup>21</sup>. Pojęcie „wyznania” Trybunał odnosi do po-

<sup>17</sup> *Wolność religii, Wybór materiałów. Dokumenty. Orzecznictwo*, tłum i oprac. T. Jasudowicz, Toruń 2001, s. 118. por. także *Prawo wyznaniowe*, wpraw. i oprac. W. Uruszczak, Kraków 1997, s. 42.

<sup>18</sup> K. Warchałowski, *Prawo do wolności myśli, sumienia i religii w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, Lublin 2004, s. 77.

<sup>19</sup> L. Garlicki, *Wolność myśli, sumienia i wyznania*, [w:] *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, (red.) idem, t. I, *Komentarz do artykułów 1–18*, Warszawa 2010, s. 556–557.

<sup>20</sup> Campbell i Cosans przeciwko Wielkiej Brytanii, orzeczenie z dnia 25 lutego 1982 r., skargi nr 7511/76; 7743/76.

<sup>21</sup> Blumberg przeciwko Niemcom, postanowienie z 18 marca 2008 r., skarga nr 14618/03.

siadania i kształtowania zespołu opinii i poglądów, przyporządkowujących świat elementowi transcendentnemu, opartemu na idei Istoty Najwyższej Boga i zorganizowanemu według wyraźnie zarysowanego systemu aksjologicznego. W tej sytuacji „wyznanie” jest wynikiem wiary i polega na przyjęciu systemu, istniejącego poza wolą czy kontrolą jednostki<sup>22</sup>. Dążąc do odróżnienia pojęcia „wyznanie” od „przekonań”, Trybunał wskazywał, że wyznanie istnieje w zorganizowanej formie<sup>23</sup>. W doktrynie zauważa się, że ateści z satysfakcją powitają to, że pojęcia „myśl” i „sumienie” poprzedzają „wyznanie” (religia), libertyni zaakceptują współistnienie wszystkich wolności na tym samym poziomie, bez preferencji dla żadnej z nich. Natomiast ludzie religijni rozumieją, że pojęcie „myśl” i „sumienie” odnosi się nie do religii w ogóle, lecz tylko do tej, którą oni uznają za prawdziwą<sup>24</sup>. Stwierdzenia te rażą bezceremonialnością i arogancką obcesowością. Przywołani autorzy i powtarzający ich tezy przedstawiciele doktryny zdają się sugerować czytelnikowi, iż w gruncie rzeczy treść art. 9 nie ma żadnego znaczenia, a przynajmniej nie ma takiego znaczenia, które pozwalałoby na chronienie przekonań niewierzących. Warto zauważyć, że zarówno Komisja Praw Człowieka, jak i później Trybunał nie podejmują próby zdefiniowania pojęć: „myśl”, „sumienie”, „religia”, „wyznanie”, „przekonanie”. Zgodzić się wypada z prezentowanym w literaturze poglądem, iż zwrot wolność myśli, sumienia i wyznania (religii) stanowi pewną „zbitkę pojęciową” bardziej zrozumiałą jako zwrot całościowy niż wtedy, gdy usiłuje się dokonywać analizy każdego ze składających się nań terminów<sup>25</sup>. Dodać wypada, iż określenie zbiorcze „wolność myśli sumienia i wyznania (religii)” winno zostać uzupełnione terminem „wolność przekonań” i dopiero wówczas w pełni oddany jest zakres wolności chronionych przez art. 9 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. W literaturze podnosi się, że większość spraw, w których zarzucano naruszenie art. 9 Konwencji, które stały się przedmiotem badania Europejskiej Komisji Praw Człowieka, a potem Trybunału Praw Człowieka, to sprawy dotyczące nie tyle wyznania czy religii, a odnoszące się do naruszeń przekonań filozoficznych, poglądów na życie<sup>26</sup>. Niekiedy stwierdza się jednak, że poprzez art. 9 zbyt chroniona jest wolność wyznania przy pominięciu aspektów światopoglądowych, moralnych oraz intelektualnych<sup>27</sup>.

<sup>22</sup> L. Garlicki, *Wolność myśli...*, [w:] *Konwencja...*, s. 558.

<sup>23</sup> Hasan i Eylem Zengin przeciwko Turcji, Izba (sekcja IV), orzeczenie z dnia 1 maja 2005 r., skarga nr 13677/03.

<sup>24</sup> D. J. Harris, M. O’Boyle, C. Warbrick, *Law of the European Convention on Human Rights*, London – Dublin – Edinburgh 1995, s. 356–357.

<sup>25</sup> M. Winiarczyk-Kossakowska, *op. cit.*, s. 27 i n.

<sup>26</sup> E. Łętowska, *Liberal Concept of Human Rights in Central and Eastern Europe*, Warszawa 1998, s. 56.

<sup>27</sup> T. Sokołowski, *Wolność myśli, sumienia i wyznania dziecka*, [w:] *Konwencja o prawach dziecka analiza i wykładnia*, (red.) T. Smyczyński, Poznań 1999, s. 261–262.

W literaturze zwraca się uwagę, iż termin „wolność sumienia i wyznania” jest w gruncie rzeczy „zbitką pojęciową” bardziej zrozumiałą jako zwrot całościowy, swoisty idiom, niż wówczas, gdy usiłuje się dokonywać analizy każdego ze składających się na to pojęcie słów. Szczególnie trudne i niezbyt owocne dla zrozumienia treści tego pojęcia jest analizowanie terminu „sumienie” z natury rzeczy bardzo wieloznacznego. Najczęściej pod pojęciem sumienia pojmuje się „świadomość moralną, zdolność wydawania ocen dotyczących wartości moralnej czynów człowieka w szczególności jego postępowania”<sup>28</sup>. Wychodząc z analizy etymologicznej, zauważa się, że sumienie pierwotnie oznaczało „wątpienie”, „podawanie w wątpliwość”, „podejrzewanie”<sup>29</sup>. W treści zwrotu „wolność sumienia i wyznania” termin „sumienie” zdaje się występować w węższym znaczeniu, jako zdolność do wydawania ocen, co do wartości konkretnej religii lub przekonań areligijnych oraz do wyboru wynikającego z dokonanej oceny. W literaturze zwraca się uwagę, że w sprawach religii i przekonań typową sytuacją nie jest wybór świadomy, lecz wynikający z tradycji, z wychowania domowego<sup>30</sup>. Pod różnymi terminami kryje się ta sama treść, sprowadzająca się do gwarancji wyznawania rozmaitych religii, zakazu dyskryminacji religijnej, możliwości przynależności do różnych kościołów, związków wyznaniowych i zbiorowości religijnych. To jednocześnie wolność posiadania różnych przekonań i różnego światopoglądu<sup>31</sup>. W literaturze podkreśla się jednak, iż treść pojęcia „wolność sumienia i wyznania” bywa rozmaicie pojmowana. Część badaczy zdaje się utożsamiać „wolność sumienia” z „wolnością wyznania” bądź „wolnością religii”, nie dostrzegając różnic znaczeniowych między tymi terminami, albo pomijając ich istnienie. Według innych w treści pojęcia wolność sumienia i wyznania mieszczą się dwa aspekty: wewnętrzny (związany z kształtowaniem się myśli i przekonań jednostki w sprawie religii) oraz zewnętrzny (polegający na ujawnieniu myśli i przekonań dotyczących religii, a także postępowania zgodnego z przyjętymi zasadami)<sup>32</sup>. Zwyczajło się uznawać, że wolność sumienia obejmuje prawo jednostki do swobodnego wyboru, kształtowania i zmiany poglądów oraz przekonań w sprawach religii.

<sup>28</sup> J. Dębowski, L. Gawor, S. Jedynak, K. Kosior, J. Zdybel, *Mała encyklopedia filozofii, pojęcia, problemy, kierunki, szkoły*, Bydgoszcz 1996, s. 448–449; por. także A. Andrzejuk, *Prasumienie (synderesis) i sumienie (conscientia) w ujęciu św. Tomasza z Akwinu*, „Roczniki Filozoficzne”, 1997, t. XLV, nr 1, s. 67.

<sup>29</sup> A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1970, s. 526.

<sup>30</sup> Por. M. Winiarczyk-Kossakowska, *op. cit.*, s. 27 i n.

<sup>31</sup> Z. Łyko, *op. cit.*, s. 82–88; M. Pietrzak, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 1993, s. 15–18; F. Mazurek, *Prawo człowieka do wolności religijnej*, „Kościół i Prawo” 1998, t.5, s. 95–106; P. Sobczyk, *Wolność sumienia i religii w art. 53 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997*, „Prawo Kanoniczne” 2001, nr 3–4, s. 42.

<sup>32</sup> J. Szymanek, *Prawna regulacja wolności religijnej*, „Studia Prawnicze” 2006, z. 2 (168), s. 5 i n.; M. Pietrzak, *Wolność sumienia i wyznania w RP (regulacje prawne i praktyka)*, [w:] idem, *Demokratyczne świeckie państwo prawa*, Warszawa 1999, s. 280 i n.

Wolność wyznania ujmuje się zazwyczaj w literaturze jako uprawnienie jednostki do uzewnętrzniania i manifestowania poglądów i przekonań w sprawach religijnych uznając ją za dopełnienie i konkretyzację wolności sumienia. Niektórzy dość nieszczęśliwie z punktu widzenia odbioru społecznego traktują wolność wyznania jako „wolność kolektywną” (według innych zbiorową)<sup>33</sup>. Wolność religijna w znaczeniu kolektywnym (zbiorowym bądź instytucjonalnym) bywa pojmowana jako wolność kościołów i grup religijnych w ich relacji do państwa<sup>34</sup>. Podkreśla się przy tym, że „wolność kolektywna” (zbiorowa) znajduje ucieleśnienie we współżyciu jednostki z innymi członkami większych społeczności<sup>35</sup>. Fakt, że Konstytucja w art. 53 ust. 1 posługuje się terminem „wolność sumienia i religii”, a KK uchwalony w tym samym roku, co Konstytucja, używa w tytule rozdz. XXIV określenia „wolność sumienia i wyznania”, pogłębia tylko zamieszanie terminologiczne. Dodatkowo zauważyć należy, że terminem „wolność sumienia i wyznania” posilkuje się ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania<sup>36</sup>.

## ZAKRES WOLNOŚCI SUMIENIA I WYZNANIA

Wolność sumienia i wyznania pojmowana jest bądź rozszerzająco (*sensu largo*) bądź zawężająco (*sensu stricto*). W pierwszym ujęciu zwykle sprowadzać się ją zarówno do manifestowania poglądów i przekonań religijnych, jak i do głoszenia myśli i opinii o charakterze areligijnym, a nawet antyreligijnym. W ujęciu zawężającym sprowadzana jest ona wyłącznie do przedstawiania stanowisk o charakterze religijnym oraz do tworzenia rozmaitych kościołów i związków religijnych, a także do prowadzenia wszelkiej działalności zaspakajającej potrzeby religijne. Zwolennicy takiego zawężającego pojmowania zakresu wolności sumienia i wyznania nie zawsze przy tym negują uprawnienia do propagowania poglądów areligijnych i antyreligijnych. Najczęściej uważają, że swoboda propagowania takich poglądów wynika z innych wolności, np. słowa, prasy, itd.<sup>37</sup>

<sup>33</sup> J. Szymanek, *Prawna regulacja...*, s. 5 i n.; idem, *Konstytucyjna regulacja stosunków państwo – kościół (ujęcie komparatystyczne)*, „Państwo i Prawo” 2000, nr 4, s. 2 i n.; idem, *Klauzule wyznaniowe w Konstytucji RP*, „Studia z Prawa Wyznaniowego”, 2005, t.8, s. 9; ks. J. Krukowski, *Kościół i państwo. Podstawy relacji prawnych*, Lublin 2000, s. 256 i n.

<sup>34</sup> M. Granat, *Granice wolności religijnej w społeczeństwie pluralistycznym*, [w:] *Kultura i prawo. Materiały III Międzynarodowej konferencji na temat religia i wolność religijna Unii Europejskiej*. Warszawa, 2–4 września 2002, (red.) J. Krukowski, O. Theisen, Lublin, 2003 s. 177 i n.

<sup>35</sup> J. Osuchowski, *Religia i Konstytucja*, [w:] *Państwo. Demokracja. Samorząd. Księga pamiątkowa na 65-lecie Profesora Eugeniusza Zielińskiego*, (red.) T. Mołdawa, Warszawa 1999, s. 91; M. Pietrzak, *Konstytucyjne podstawy prawa wyznaniowego*, [w:] *Konstytucyjne podstawy systemu prawa*, (red.) M. Wyrzykowski, Warszawa 2001, s. 169 i in.

<sup>36</sup> Jedn. tekst Dz. U. 2000, Nr 26, poz. 319.

<sup>37</sup> M. Pietrzak, *Prawo wyznaniowe...*, s. 17.

Innymi słowy wolność sumienia i wyznania w sensie węższym – uznawanym najczęściej za właściwy – to wolność w sferze religijno-światopoglądowej człowieka. W sensie szerszym wolność ta pojmowana jest natomiast jako wszelka aktywność światopoglądowa, a więc zarówno w sferze wewnętrznych przekonań, jak i zewnętrznych praktyk religijnych i niereligijnych<sup>38</sup>. Ten ostatni sens wolności sumienia i wyznania wykształcił się w Polsce w zasadzie dopiero po II wojnie światowej pod wpływem afideistycznych orientacji światopoglądowych oraz w związku z liberalnymi koncepcjami pojmowania wolności i praw człowieka. Wolność tę pojmowano nie tylko jako możliwość manifestowania swoich poglądów i przekonań religijnych, lecz także areligijnych i ateistycznych. W doktrynie toczy się spór, czy słuszne jest utożsamienie wolności sumienia z wolnością wyznania, czy też należy rozróżnić te wolności. Zwolennicy tego drugiego poglądu stoją na stanowisku, że wolność sumienia sprowadza się tylko do wewnętrznej aktywności religijnej, natomiast wolność wyznania to możliwość manifestowania, ujawniania swoich myśli i przekonań dotyczących tej sfery życia i postępowania zgodnie z nimi.

#### WOLNOŚĆ SUMIENIA I WYZNANIA JAKO PRAWO PODMIOTOWE

Wolność sumienia i wyznania ma charakter prawa podmiotowego, czyli przysługuje każdej osobie ludzkiej niezależnie od jej obywatelstwa, miejsca zamieszkania, pobytu, płci, rasy, wykształcenia i wieku, aczkolwiek co do tego ostatniego w praktyce pojawiają się wątpliwości. Przyznać należy, że w niektórych ustawodawstwach, także europejskich, wolność sumienia i wyznania łączona bywa z obywatelstwem, co wydaje się sprzeczne z pojmowaniem jej jako atrybutu przysługującego człowiekowi, a nie obywatelowi. Warto dodać, że wolność sumienia i wyznania w ujęciu instytucjonalnym jest jednak zawsze wtórna wobec pierwotnego prawa każdego człowieka do wyznawania odpowiadającej mu religii bądź do niewyznawania żadnej. W tej sytuacji wolność sumienia i wyznania jest wolnością, która w pierwszym rzędzie przysługuje każdemu człowiekowi. Dopiero w konsekwencji istnienia tak pojmowanej wolności pojawia się wolność sumienia i wyznania jako możliwość organizowania się według kryteriów religijnych, tworzenia kościołów i związków wyznaniowych. Wspomniana wolność tworzenia organizacji konfesyjnych ma zapewnić realizację indywidualnych praw wolnościowych poszczególnych jednostek. Tak więc, wolność sumienia i wyznania winna w minimalnym przynajmniej stopniu regulować sytuację konfesyjną jednostki oraz wspólnoty religijnej, w skład której taka jednostka może wchodzić. O tym, że wolność sumienia i wyznania jest prawem podmiotowym, świadczą chociażby orzecznictwo europejskich sądów konstytucyjnych oraz Europej-

<sup>38</sup> *Ibid.*, s. 17.

skiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, które wyraźnie deklarują, że wolność ta jest prawem podmiotowym o charakterze fundamentalnym, gwarantującym istnienie intymnej klauzuli przekonań (*un cloître intime de croyances*). Pod pojęciem tym zwykło się rozumieć przestrzeń indywidualnego samookreślenia (*un espace d'autodétermination individuelle*). W literaturze podkreśla się, że wolność sumienia i wyznania nie jest wyłącznie normą moralną, lecz wolnością człowieka i to bardzo specyficzną, gdyż dotyczy aktywności religijno-światopoglądowej, a więc takiej, która różni się i to w sposób bardzo istotny od wszelkich innych przejawów aktywności ludzkiej. Korzystając z tej wolności, człowiek może żądać, aby inni jego wolność respektowali<sup>39</sup>. Wolność sumienia i wyznania uznawana jest jako wolność immanentnie związana z osobą ludzką, jako wolność niezbywalna i osobista. Warto jednak zauważyć, iż niektórzy piszą, że wolność sumienia i wyznania jest przyrodzonym prawem człowieka. Stanowisko takie prezentuje Z. Łyko, który definiuje wolność sumienia i wyznania jako prawo osobiste wszystkich jednostek ludzkich, chroniące społeczne sfery ich egzystencji oraz kościołów tych jednostek ludzkich, jako wspólnot ludzi wierzących<sup>40</sup>.

W koncepcjach wyznaniowych zwłaszcza w chrześcijaństwie, różnych zresztą odmian, wolność sumienia i wyznania wywodzi się z prawa natury z nadania Bożego oraz z godności osoby ludzkiej, jako stworzonej przez Boga<sup>41</sup>. Orientacje ateistyczne, a przynajmniej deistyczne, genezę tej wolności upatrują w godności osoby ludzkiej jako osoby myślącej, wolnej i autonomicznej, która jest członkiem określonej wspólnoty społecznej. Przedstawiciele ich stoją na stanowisku, iż wolność ta przysługuje każdemu człowiekowi bez względu na narodowość, obywatelstwo, rasę, status społeczny, światopogląd, płeć, wiek itd.<sup>42</sup>. Wolność sumienia i wyznania bywa także pojmowana jako wolność, która przysługuje nie poszczególnym jednostkom, ale jako wolność kościołów i związków wyznaniowych. Związki wyznaniowe od dawna traktowane są jako odrębne podmioty wyposażone w uprawnienia do korzystania z wolności wyznania. Zabezpieczają one realizację uprawnień indywidualnych swoich członków. Jednostka zaspokaja bowiem poważną część swoich potrzeb religijnych za pośrednictwem bądź przy udziale struktur organizacyjno-personalnych związków wyznaniowych<sup>43</sup>. Najmniejszym kolektywem, który przez współczesne ustawodawstwo uważany jest za podmiot korzystający z uprawnień wynikających z wolności sumienia i wyznania, jest ro-

<sup>39</sup> Z. Łyko, *op. cit.*, s. 88.

<sup>40</sup> *Ibid.*, s. 100.

<sup>41</sup> K. Warchałowski, *Prawo do wolności myśli sumienia i religii w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, Lublin 2004, s.54 i n.

<sup>42</sup> A. Łopatka, *Wolność sumienia i wyznania*, [w:] *Prawa człowieka. Model prawny*, (red.) R. Wieruszewski, s. 407–421, idem, *Prawo do wolności myśli, sumienia i religii*, Warszawa 1995, s. 9 i n.

<sup>43</sup> M. Pietrzak, *Prawo wyznaniowe...*, s. 29.

dzina. Warto jednak zauważyć, że w procesie dochodzenia tych praw powodem w postępowaniu sądowym będą tylko osoby fizyczne, a nie rodzina jako jednostka, gdyż takowa nie posiada osobowości prawnej<sup>44</sup>. Wolność ta ma zasadzać się na równości prawnej, równości wobec prawa, równouprawnieniu wszystkich kościołów i związków wyznaniowych, tzn. na posiadaniu przez nie takich samych praw bez względu na wielkość, zasługi, tradycje. W literaturze podkreśla się, iż Kościół katolicki bardziej niż prawa dziecka akcentuje podmiotowość rodziny, uznając ją za społeczność cieszącą się własnym i pierwotnym prawem. Najważniejsze uprawnienia składające się na wolność religijną rodziny wyliczono w Deklaracji Soboru Watykańskiego II o wolności religijnej *Dignitatis humanae*<sup>45</sup>. Wolność sumienia, pojmowana jako wolność kościołów i związków wyznaniowych, sprowadza się do tego, że wszystkie kościoły mają mieć równe szanse i równe możliwości prawne<sup>46</sup>.

Wolność sumienia i wyznania jest prawem osobistym wszystkich jednostek ludzkich. Wolność ta chroni po pierwsze społeczne sfery egzystencji tych jednostek, po drugie funkcjonowanie kościołów i związków wyznaniowych jako wspólnot ludzi wierzących. Nakłada to określone obowiązki na państwo, które musi z jednej strony zapewnić każdemu obywatelowi ochronę jego indywidualnej wolności sumienia i wyznania w granicach wyznaczonych przez prawo, z drugiej zaś eliminować wszelkie formy nietolerancji stosowane przez kogokolwiek wobec jakiegokolwiek podmiotu. Tak więc wolność sumienia i wyznania mieści się w ramach prawa podmiotowego, pojmowanego jako „możliwość, czy wolność działania i zachowania się człowieka”, możliwość domagania się, aby inni tym działaniom nie przeszkadzali<sup>47</sup>. W literaturze, dokonując analizy formalnej pojęcia prawo podmiotowe, zwraca się uwagę, że dotyczy ono sytuacji prawnej jakiegoś podmiotu o określonych właściwościach, które odnosi się do pewnego typu zachowania lub zachowań w rozważanym systemie norm prawnych oraz kwalifikacji zachowań ze względu na normy rozpatrywanego systemu prawnego<sup>48</sup>. S. Wronkowska-Jaśkiewicz podkreśla, że prawo podmiotowe można ująć jako wolność postępowania poszczególnego podmiotu będącą jego uprawnieniem

<sup>44</sup> *Ibid.*, s. 29.

<sup>45</sup> H. Misztal, *Kościelne pojęcie wolności religijnej a ustawa o Gwarancjach Wolności Sumienia i Wyznania z 1989 r.*, „Kościół i Prawo” 1993, t. 11, s. 112–113.

<sup>46</sup> K. Pyclik, *Wolność sumienia i wyznania w Rzeczypospolitej Polski (założenia filozoficzno-prawne)*, [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, (red.) B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002, s. 440–441.

<sup>47</sup> F. Longchamps, *Z rodowodu prawa podmiotowego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Wrocławskiego, Nauki Społeczne”, Prawo 8, seria A, nr 34, 1961, s. 110–117. Longchamps wywodził koncepcję prawa podmiotowego z prawa rzymskiego. Podobne stanowisko zajmował F. Zoll (senior), *Rzymskie prawo prywatne, (Pandekta)*, t. IIA, Część ogólna, Warszawa – Kraków 1920, s. 18–19.

<sup>48</sup> S. Wronkowska, *Analiza pojęcia prawa podmiotowego*, „Prace Wydziału Prawa Uniwersytetu im. Adam Mickiewicza w Poznaniu”, nr 51, Poznań 1973, s. 17.

i kompetencją do dokonywania określonych czynności, połączoną z roszczeniem w sensie procesowym<sup>49</sup>.

Wolność sumienia i wyznania ma postać osobistą (jest wolnością osobistą) i jako taka ma charakter podmiotowy bezwzględny, czyli jest skuteczna wobec wszystkich. Zważywszy, iż statuuje tę wolność zarówno akty prawa międzynarodowego publicznego systemu ONZ, jak i normy obu systemów praw europejskich (Rady Europy i Unii Europejskiej), a także normy polskiego prawa – wypada zauważyć, że we wszystkich tych systemach prawnych wolność sumienia i wyznania jest publicznym prawem podmiotowym. Tym samym zgodnie z tymi wszystkimi systemami prawnymi przysługuje ona każdemu. Z punktu widzenia Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych „każdym” jest wszelka jednostka ludzka – ale nie tylko<sup>50</sup>. Warto zauważyć, że Pakty posługują się terminem „każda istota ludzka” (art.6), „każda osoba” (art.10), „każdy człowiek” (art. 12), „każdy” (art.16, 18, 19, 22) i wreszcie „każdy obywatel” (art. 25). Znacznie bardziej precyzyjna w tym zakresie wydaje się Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, która dość jednoznacznie operuje terminem „każdy człowiek” (art. 2, 3, 6, 8, 10, 11, 13 – 15, 17 – 29)<sup>51</sup>. Należy już w tym miejscu podkreślić, iż treść regulacji zawartej w art.18 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka jest zbieżna – lecz nie identyczna – z tekstem art.18 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych. Nie wchodząc na razie w obszar zakresu przedmiotowego, wypada zauważyć, że ujęcie zawarte w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, posługującej się terminem „każdy człowiek”, wydaje się bardziej precyzyjne, ale jednocześnie węższe od określenia „każdy”, do którego ucieka się Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych. Z treści sformułowania „każdy” można by domniemywać, że jest to prawo przysługujące nie tylko jednostkom ludzkim, lecz także osobom prawnym, tzn. kościołom, związkom wyznaniowym, stowarzyszeniom religijnym itd. Kwestia ta nie stała się jak dotąd przedmiotem analiz w literaturze prawniczej. Wypada jednak zauważyć, że nie tyle treść przywołanych przypisów, ile przyjęte zasady legislacyjne każą traktować wspomniane normy prawa międzynarodowego jako gwarantujące sformułowane w nich wolności poszczególnym jednostkom. Należy jednak pamiętać, że z treści art. 53 ust. 2 Konstytucji oraz z art. 10 ust. 1 Karty Podstawowych Praw Unii Europejskiej, a także z art. 9 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności wynika, że wspomniana wolność może być „uzewnętrzniana indywidualnie lub z innymi”. Tak więc w aspekcie podmiotowym zakres ochrony obejmuje nie tylko osoby fizyczne, ale i zbior-

<sup>49</sup> S. Wronkowska, *Analiza pojęcia...*, s. 50–56.

<sup>50</sup> Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. ratyfikowany przez Polskę 3 marca 1977 r. Dz. U. 1977 Nr 38, poz. 167.

<sup>51</sup> *Prawa Człowieka. Międzynarodowe zobowiązania Polski (Wybór dokumentów)*, (red.) A. D. Rotfeld, Warszawa 1989, s. 17–18.

rowości. Ofiarą naruszenia wspomnianych przepisów i zawartych w ich treściach wolności mogą być zatem nie tylko osoby fizyczne, lecz także wspólnoty religijne. W zasięgu prawa krajowego może budzić wątpliwości zdolność procesowa takich wspólnot, jeżeli nie należą one do grupy tych wspólnot (kościółów bądź związków wyznaniowych), które posiadają osobowość prawną w rozumieniu prawa cywilnego. W systemie prawnym Rady Europy podstawą roszczeń takich podmiotów będących wspólnotami wyznaniowymi może być art. 34 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności wymieniającej wśród podmiotów uprawnionych do wnoszenia skargi organizacje pozarządowe lub grupy jednostek<sup>52</sup>. Jednoznaczne rozwiązania zostały przyjęte w Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (art. 9 ust.1)<sup>53</sup> i Karcie Podstawowych Praw Unii Europejskiej (art. 10 ust.1)<sup>54</sup>. Z treści ich wynika, że ustawodawca traktuje wolność myśli, sumienia i wyznania jako prawo osobiste przysługujące jednostce ludzkiej – człowiekowi. Podobnie art. 53 Konstytucji z 1997r., zaliczając tę wolność do wolności i praw o charakterze osobistym, wiąże ją z treścią art. 25 statuującego, jako zasadę ustrojową, stosunek państwa (władz publicznych) do kościołów i związków wyznaniowych. W treści art. 25 Konstytucji formułuje nie jedną, a pięć zasad ustrojowych określających stosunek państwa (władz publicznych) do istniejących kościołów i innych związków wyznaniowych. Zasady te zostaną omówione niżej. W tym miejscu wypada jednak zauważyć, iż w literaturze podkreśla się, że stanowią one wyraz kompromisu „zaakceptowanego przez głównych aktorów prac konstytucyjnych” oraz, że w tym ujęciu nie są one konfliktogenne<sup>55</sup>. Konstytucja 1997 r. przyjęła „technikę dyspersji materii wyznaniowej”.

<sup>52</sup> S. Hambura, M. Muszyński, *Karta Praw Podstawowych*, Bielsko-Biała 2001, s. 77. Jednak błędnie wskazano tu jako podstawę prawną dyspozycję art. 25 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, który dotyczy kancelarii i sekretarzy prawnych Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu.

<sup>53</sup> Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie 4 listopada 1950r. zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 ratyfikowana przez Polskę 15 grudnia 1992 Dz. U. 1993 Nr 61, poz. 284; uzup. Dz.U.1995, Nr 36, poz. 175 i 176; zm. Dz. U. 1995, Nr 36, poz. 177; 1998, Nr 147, poz. 962, uzup. Dz. U. 2001, Nr 23, poz. 266, 2003, Nr 42, poz. 364.

<sup>54</sup> *Karta Podstawowych Praw Unii Europejskiej*, wprowadzenie i tłumaczenie M. A. Nowicki, Zakamycze 2001, s. 29–30; S. Hambura, M. Muszyński, *Karta Praw Podstawowych z komentarzem*, s. 75–79.

<sup>55</sup> Ks. J. Krukowski, *Konstytucyjny system relacji między państwem a Kościołem katolickim oraz innymi kościołami i związkami wyznaniowymi*, [w:] *Ustrój konstytucyjny Rzeczypospolitej polski*, (red.) E. Mojak, t. X, Lublin 2000, s. 101.

## WOLNOŚĆ SUMIENIA I WYZNANIA W PRAWIE KONSTYTUCYJNYM RP

Problematykę instytucjonalną relacji państwa ze wspólnotami religijnymi mającą charakter zasad konstytucyjnych unormowano w rozdziale *Rzeczpospolita*, zamykając te kwestię w art. 25 Konstytucji, a gwarancje wolności sumienia i wyznania w art. 53, zawartym w rozdziale o wolnościach i prawach jednostki. Rozwiązanie to jest w doktrynie krytykowane<sup>56</sup>. Gwarancje wolności sumienia i wyznania (religii) zapewniają nieskrępowane korzystanie przez jednostki i wspólnoty religijne z niezbywalnego prawa do wolności religijnej. W wymiarze indywidualnym gwarancje formułuje art. 53 ust. 2 Konstytucji, natomiast w wymiarze instytucjonalnym wynikają one z treści art. 25 Konstytucji. Do tych ostatnich należą zasady: równouprawnienia związków wyznaniowych, bezstronności organów władzy publicznej wobec przekonań religijnych, poszanowania autonomii i niezależności związków wyznaniowych, współdziałania między państwem a kościołami i związkami wyznaniowymi dla dobra człowieka i dobra wspólnego. Gwarancje formalne wynikają w pierwszym rzędzie z treści rozdziału XXIV KK. Do gwarancji formalnych należą przepisy Konstytucji oraz ratyfikowanych przez Polskę umów międzynarodowych.

Wolność sumienia i religii została zaliczona do wolności i praw o charakterze osobistym, gdyż jej wykorzystanie związane jest ściśle z osobowością człowieka, a uznanie i poszanowanie przez państwo i społeczeństwo obydwu tych wolności wynika z obowiązku ochrony godności ludzkiej. Godność ta wyraża się m.in. „immanentnym poszukiwaniem i przeżywaniem przez człowieka wartości transcendentnych”. W tej sytuacji wspomniane poszukiwanie musi być uznane, docenione i chronione. Na kwestie poszukiwania i przeżywania wartości transcendentnych zwraca także uwagę *Preambula do Konstytucji*. Warto zauważyć, że prawo podmiotowe sformułowane w treści art. 53 Konstytucji przysługuje „każdemu”, a nie tylko obywatelom. Jest rzeczą jasną, że wolność sumienia i religii ulega dodatkowemu wzmocnieniu w stosunku do obywateli państw Unii Europejskiej z mocy art. 10 Karty Podstawowych Praw Unii Europejskiej, a w odniesieniu do osób będącymi obywatelami państw Rady Europy z mocy art. 9 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Niezwykle delikatną kwestią jest problem, czy dzieciom samodzielnie, nie za pośrednictwem rodziców, a nawet wbrew ich stanowisku, przysługuje ochrona wolności stypizowanych w treści art. 53 Konstytucji. Doktryna stoi na stanowisku, iż dzieci z natury rzeczy nie są zdolne do samodzielnego kierowania swoimi sprawami życiowymi. Stąd prawo musi określać „status pasywny” dziecka, czyli wskazywać, kto i w ja-

<sup>56</sup> J. Osuchowski, *Religia i Konstytucja*, [w:] *Państwo – Demokracja – Samorząd*, Warszawa 1999, s. 92; J. Szymanek, *Konstytucyjna regulacja stosunków państwo kościół (Ujęcie komparatystyczne)*, PiP 2000, z. 4, s. 29.

kim zakresie jest uprawniony i zobowiązany do zajmowania się jego sprawami – czyli zasady i zakres poddania władzy innych osób przede wszystkim rodziców i opiekunów. Korelatem tego uprawnienia jest obowiązek posłuszeństwa dziecka wobec rodziców. Prawo musi także określać status aktywny dziecka, zapewniający mu możliwość samodzielnego realizowania niektórych wolności i praw konstytucyjnych<sup>57</sup>. Taką wolnością jest wolność sumienia i wyznania w rozumieniu art. 48 ust. 1 w związku z art. 53 ust. 3 Konstytucji. Za przyjęciem tezy, iż jest to wolność, z której korzystać mogą osoby niepełnoletnie z punktu widzenia kodeksu cywilnego, a więc nieposiadające zdolności do czynności prawnych, przemawia treść ust. 1 art. 53 Konstytucji, gdzie wyraźnie zawarowano, że każdemu zapewnia się wolność sumienia i wyznania. Skoro wolność ta przysługuje każdemu – to także osobom niepełnoletnim, które nie osiągnęły zdolności do czynności prawnych. O prawdziwości tej tezy upewnia dyspozycja ust. 3 art. 53 odsyłająca do treści art. 48 ust. 1 Konstytucji. Na tym tle muszą pojawić się jednak pewne wątpliwości. Po pierwsze, trzeba zauważyć, że z mocy art. 53 ust. 3 Konstytucji rodzice mają prawo do zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnie ze swoimi przekonaniem, a więc decydującym tu, na pierwszy rzut oka, wydaje się przekonanie rodziców. Warto zauważyć, że w obrębie tym mieści się również prawo do wychowania i nauczania światopoglądu niereligijnego. Pojawia się jednak problem, czy statuowane przez ust. 3 art. 53 Konstytucji rodzicielskie prawo do zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania moralnego i religijnego, zgodnego z przekonaniem rodziców, jest skuteczne wobec wszystkich podmiotów prowadzących szkoły publiczne i niepubliczne. Innymi słowy, czy rodzice mają możliwość żądania, aby szkoła zapewniała ich dzieciom wychowanie i nauczanie religijne zgodnie z ich wyborem. W literaturze sformułowano pogląd, że prawo to dotyczy zarówno szkół publicznych, jak i prywatnych, uznając, że zobowiązany do realizacji tego prawa, a więc do ochrony wolności, o jakiej mowa w art. 53 ust. 1, jest w szkołach prywatnych ich właściciel, a w szkołach publicznych odpowiednie władze publiczne, w których kompetencjach leżą sprawy oświatowe<sup>58</sup>. Stanowisko to wydaje się mało przekonujące. Nie negując prawa rodziców, warto zwrócić uwagę, że sformułowanie przez nich żądań wychowania i nauczania moralnego i religijnego dla ich dzieci może w niektórych przypadkach przekraczać możliwości organizacyjne i finansowe nie tylko szkół niepublicznych, lecz także publicznych. Z treści art. 53 Konstytucji wywieść należy raczej prawo domagania się, aby w procesie wychowania i naucza-

<sup>57</sup> L. Garlicki, *Komentarz do art. 72 Konstytucji*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polski*, Komentarz, (red.) L. Garlicki, t. III, Warszawa 2003, s.4; A. Grzejdzia, *Prawo do wychowania w rodzinie*, [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, (red.) B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002, s. 473 i n.

<sup>58</sup> P. Sarnecki, *Komentarz do art. 53 Konstytucji*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polski*, Komentarz, (red.) L. Garlicki, t. III, s. 7.

nia szkoła powstrzymywała się od naruszania sfery światopoglądowej, etycznej, płaszczyzny aksjologicznej, symboliki religijnej oraz sfery kultu. Warto zauważyć, że zd. 2 ust 3 art. 53 odsyła do treści art. 48 ust. 1 Konstytucji, nakazując przepis ten stosować odpowiednio. Takie odpowiednie stosowanie może natrafiać jednak na poważne trudności. W zd.1 ust. 1 art. 48 Konstytucji stwierdzono bowiem, że rodzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami, ale w zd. 2 dodano, iż wychowanie to powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania. Treść zd. 2 ust. 1 art. 48 Konstytucji pozornie „rozsądna” i przekonywająca raz i użyciem terminu niedookreślonego „stopień dojrzałości”. W praktyce na tym tle mogą się bowiem pojawić niezmiernie przykre dla rodziców i ich dzieci konflikty. Poddane presji nauczycieli, katechetów i kolegów dziecko, które rodzice zgodnie z własnymi przekonaniami pragną wychować w światopoglądzie laickim, albo w religii ewangelickiej bądź islamu, może domagać się już w początkowych klasach szkoły podstawowej prawa do uczestniczenia w nauczaniu religii. W publicystyce po stronie katolickiej pojawiają się głosy, że tego rodzaju żądania są uzasadnione oraz że świadczą one o wysokim stopniu dojrzałości dziecka, które winno w tej sytuacji mieć możliwość realizacji swoich praw podmiotowych. Dodatkowy kłopot sprawia fakt, że zgodnie z treścią art. 48 ust. 1 zd. 2 Konstytucji wychowanie dziecka powinno uwzględniać obok stopnia dojrzałości „wolność jego sumienia i wyznania”. Nie negując, iż dziecko może korzystać z wolności sumienia i wyznania, nie sposób jednak nie zauważyć pewnej dyferencji między sformułowaniem „wolność sumienia i wyznania”, jakim posługuje się ustrojodawca w art. 48 ust. 1 zd. 2 Konstytucji, a wyrażeniem „wolność sumienia i religii”, które użyto w treści art. 53 ust. 1 Konstytucji. Zakładając racjonalność ustawodawcy, wypada stanąć na stanowisku, iż nie są to określenia synonimiczne. Pierwsze z nich posiłkuje się terminami utrwalonymi w dotychczasowej nauce i praktyce prawa konstytucyjnego. Drugie, jak stwierdza się w literaturze, ma charakter nowy, który nie obrósł jeszcze rozważaniami doktryny<sup>59</sup>. Konstytucja nie wskazuje kryteriów, które mogłyby być pomocne przy określaniu stopnia dojrzałości dziecka, niezbędnego dla samodzielnego korzystania z wolności sumienia i wyznania. W niewielkim stopniu doprecyzowuje to ustawa o systemie oświaty, która w art. 12 ust. 1 stwierdza, że „publiczne przedszkola, szkoły podstawowe

<sup>59</sup> M. Pietrzak, *Stosunki państwo – kościół...*, s. 184; J. Szymanek, *Stosunki wyznaniowe we współczesnej Polsce*, s. 88; K. Krasowski, *Związki wyznaniowe w II Rzeczypospolitej*, Warszawa – Poznań 1988, s. 54; S. Krukowski, *Geneza Konstytucji z 17 III 1921*, Warszawa 1977, s. 232 i 282; J. Osuchowski, *Prawo wyznaniowe Rzeczypospolitej Polskiej 1918–1939*, Warszawa 1967, s. 82; idem, *Zagadnienie rozdziału kościoła od państwa w Polsce w latach 1918–1939* „Studia z Dziejów Kościoła Katolickiego” 1963 R. III, nr 1(5)”, s. 71; H. Świątkowski, *Wyznaniowe prawo państwowe*, Warszawa 1962, s. 27 i n.; J. Sawicki, *Studia nad położeniem prawnym mniejszości religijnych w państwie polskim*, Warszawa 1937, s. 106 i n.; W. Abraham, *Konstytucja a związki wyznaniowe i Kościół*, [w:] *Nasza Konstytucja*, Kraków 1922, s. 112–134.

i gimnazja organizują naukę religii na życzenie rodziców, publiczne szkoły ponadgimnazjalne na życzenie bądź rodziców, bądź samych uczniów; po osiągnięciu pełnoletniości o pobieraniu nauki religii decydują uczniowie”. Art. 53 ust. 6 Konstytucji wyraźnie i jednoznacznie zabrania zmuszania „kogokolwiek” do uczestniczenia lub nieuczestniczenia w praktykach religijnych, jeśli „kogokolwiek” – to także i dzieci. W ten sposób rozszerzony został zakres wolności dziecka, którego również rodzice nie mogą zmuszać do uczestniczenia w praktykach religijnych (oczywiście praktyką religijną nie jest uczestnictwo w lekcjach religii). Podkreślić należy, że wyjątek dla rodziców w stosunku do dzieci w zakresie możliwości uczestniczenia w praktykach religijnych przewidywała Konstytucja marcowa. Obecne rozwiązanie zawarte w art. 53 ust. 6 Konstytucji wypada interpretować jako rozszerzenie praw dziecka i ograniczenie władzy rodzicielskiej. Dodatkowo wzmacnia to argumentację co do konieczności uwzględniania w procesie wychowawczym wolności sumienia i wyznania dzieci oraz ich przekonań. W tej sytuacji opowiedzieć się należy za tezą, że swoje prawa podmiotowe w zakresie wolności określonych w treści art. 53 ust. 3 i 48 ust. 1 zd. 2 Konstytucji dziecko może realizować generalnie po ukończeniu 13 roku życia, aczkolwiek nie da się wykluczyć, że w pewnych specyficznych przypadkach z takimi uprawnionymi żądaniami będzie mogło skutecznie wystąpić wcześniej.

Przedmiotowy zakres uprawnień odnoszący się do sfery wolności sumienia i wyznania sformułowany jest niejednolicie we współczesnych ustawodawstwach. Brak także jednolitości poglądów w literaturze, co do treści tego zakresu. Sporny, co do szczegółów, jest katalog uprawnień jednostki związanych ze wspomnianym przedmiotowym zakresem. Wynika to z faktu, iż ustrojodawcy różnych państw w różny sposób ujmują wolność sumienia i wyznania. Ustrojodawca polski, jak już wspomniano, nie jest w tym zakresie konsekwentny a antynomia między treścią artykułu 53 ust. 1, a 48 ust. 1 zd. 2 Konstytucji dość czytelna. Ustrojodawcy wyraźnie trudno zdecydować się, czy gotów jest chronić wolność sumienia i religii, czy też sumienia i wyznania. Mało przekonujące wydają się poglądy H. Misztala co do tego, że Konstytucja nie normuje wolności sumienia, a jedynie określa zakres wolności religii<sup>60</sup>. W treści art. 53 w ust. 1 zapewnia się wyraźnie „wolność sumienia i religii”. Posłużenie się przez ustrojodawcę spójnikiem (funkctorem właściwościowym) „i” wskazuje wyraźnie na koniunkcję. Innymi słowy ustawodawca daje wyraźny sygnał, iż gotów jest chronić jednocześnie wolność sumienia i wolność religii, przy czym spójnik ten zdaje się wskazywać, że zdaniem ustrojodawcy są to dwie odrębne instytucje prawne. Przyjęcie, jak proponuje H. Misztal, iż Konstytucja nie normuje wolności sumienia, gdyż jest to wolność w zakresie wewnętrznym niemożliwym do skutecznego uregulowania za pomocą norm prawnych, nie daje się obronić na gruncie zasad logiki formalnej,

<sup>60</sup> A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisławski, *Prawo...*, s. 64.

będącej podstawą wykładni prawa<sup>61</sup>. Zdaniem H. Misztala istota wolności wyznania polega na świadomym wyborze światopoglądu, natomiast w sferę normowaną przez prawo wchodzi jedynie akty zewnętrzne podejmowane w celu zamianifestowania obranego zespołu przekonań. Przyznając, że istotnie w ust. 2 art. 53 Konstytucji określono zakres wolności religii, a w treści tego przepisu nie podjęto próby zdefiniowania wolności sumienia, to jednak można i należy przyjąć, iż wolność ta polega na zakazie zmuszania przez organy państwowe jednostki do ujawnienia swoich przekonań religijnych, filozoficznych i światopoglądowych. Prawo to jest utożsamiane z prawem do wolności psychicznej obejmujące akty myślenia, zastanawiania się oraz podejmowania decyzji w sprawach religii, a ujmując rzecz szerzej, z prawem do samookreślenia w sprawach światopoglądowych. Wolność sumienia – jak zauważa się w literaturze – przejawia się w swobodzie wyboru i zmiany religii, a także do rezygnacji z wyznawania wszelkiej religii i przyjęcia światopoglądu ateistycznego<sup>62</sup>. Warto zauważyć przy tej okazji, że chaos terminologiczny pogłębia fakt, że obok wolności „sumienia i religii” (ust. 1 art. 53 Konstytucji) ustrojodawca w tym samym przepisie posługuje się pojęciem „nauczania moralnego i religijnego” zgodnego z przekonaniem – co interpretowane jest w literaturze jako wolność przekonań (ust. 3 art. 53 Konstytucji), a w ust. 7 art. 53 Konstytucji odwołuje się do terminu „wolność światopoglądu” (wolność przekonań religijnych lub wyznania). Dochodzi do tego, podnoszone już kilkakrotnie posługiwanie się w treści art. 48 ust. 1 zd. 2 Konstytucji określeniem „wolność sumienia i wyznania” oraz „wolność przekonań”. Natomiast w art. 25 ust. 2 Konstytucji mowa o bezstronności „w sprawach przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych”, co wydaje się najbliższe treści art. 53 ust. 7 Konstytucji. Trudno dociec, dlaczego w Konstytucji występuje tak szeroki „rozrzut” terminów określających tę specyficzną wolność. W literaturze formułuje się domniemanie, „że zastępując wolność wyznawania mniej pojemną wolnością religii, chciano pozyskać poparcie Kościoła katolickiego dla Konstytucji”<sup>63</sup>. W doktrynie zauważono przy tym, że taki koniunkturalizm nie wyszedł jednak ustawie zasadniczej na dobre, bo nawet jeśli przyjąć, że pojęcia „wolność wyznania” i „wolność religii” są synonimami, to używanie synonimów nie jest zaletą ani tekstów prawnych, ani prawniczych. Co ciekawe, krytyka ta formułowana jest przez ks. prof. Józefa Krukowskiego, wybitnego znawcę prawa wyznaniowego, reprezentującego przecież katolicki punkt widzenia<sup>64</sup>. Wprowadzenie do tekstu Konstytucji da-

<sup>61</sup> Z. Ziemiński, *Logika praktyczna*, Warszawa 1995, s. 78–79 i 85–86; M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady. Reguły. Wskazówki*, Warszawa 2002, s. 140 i n.

<sup>62</sup> J. Szymanek, *Prawna regulacja...*, s. 16–18.

<sup>63</sup> M. Pietrzak, *Demokratyczne, świeckie państwo prawne*, Warszawa 1999, s. 280–281.

<sup>64</sup> J. Krukowski, *Konstytucyjna ochrona wolności sumienia i religii*, [w:] *Sześć lat Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Doświadczenia i inspiracje*, (red.) L. Garlicki, A. Szmyt, Warszawa 2003, s. 159 i n.

lece zróżnicowanych terminów, nie zawsze i niekoniecznie znaczących przecież to samo, nie tylko może, lecz wręcz musi doprowadzić do poważnych rozbieżności interpretacyjnych na etapie wykładni.

Terminologia, jaką posługuje się art. 53 Konstytucji, ma decydujący i przeemożny wpływ na zakres przedmiotowy wolności sumienia i wyznania. Pojęcie wolności sumienia i wyznania było dość dobrze zadomowione w polskim języku prawnym. Wypada zauważyć, że Konstytucja marcowa posługiwała się w art. 111 pojęciem wolności sumienia i wyznania (z tym jednak, że w art. 112 mowa była jedynie o wolności wyznania). Termin ten używała w art. 70 Konstytucja z 1952 r. Określeniem „wolność myśli, sumienia i wyznania” operuje zarówno Powszechna Deklaracja Praw Człowieka 1948 r. (art. 18)<sup>65</sup>, jak i Międzynarodowy Pakt Praw Cywilnych i Politycznych z 1966 r. (art. 18)<sup>66</sup>, wreszcie Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 1950 r. (art. 9)<sup>67</sup>. Natomiast Akt Końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, zawarty w Helsinkach 1 sierpnia 1975r., posługuje się w pkt. VII w Deklaracji zasad rządzących stosunkami między państwami uczestniczącymi pojęciem „wolności myśli, sumienia, religii lub przekonań”<sup>68</sup>. W literaturze podkreśla się, że w terminologii międzynarodowej pojęciem zastanym, zaakceptowanym i obowiązującym jest więc pojęcie „wolności sumienia i wyznania” (*freedom of religion and beliefs*, względnie *la liberté confessionnelle*). Warto przy tym wskazać, że czasami zwrot o wolności wyznania (*freedom of beliefs*) – co ciekawe, w nomenklaturze francuskiej jedynie (*la liberté confessionnelle*) – jest tłumaczony nie tylko i nie przede wszystkim jako wolność samego wyznania, ale szerzej jako wolność przekonań<sup>69</sup>. W literaturze podkreśla się, że posługiwanie się zwrotem wolność wyznania bądź wolność przekonań oznacza w praktyce poszerzenie wolności religijnej o prawo do przekonań innych niż religijne, co odpowiada obecnie występującej tendencji do jak najszerszego zagwarantowania jednostce jej podstawowych praw i wolności<sup>70</sup>. Użycie przez twórców Konstytucji z 1987 r. zwrotu „wolność sumienia i religii” odczytywane jest jako odejście od przyznawania możliwie szerokich gwarancji przedmiotowych tym wolnościom<sup>71</sup>. Użycie przez ustrojodawcę w treści art. 53 ust. 1 Konstytucji sformułowania „wolność religii” zaczerpniętego – jak podkreśla się

<sup>65</sup> Powszechna Deklaracja Praw Człowieka [w:] *Prawa Człowieka. Międzynarodowe zobowiązania Polski (wybór dokumentów)*, (red.), A. D. Rotfeld, Warszawa 1980, s. 17–18.

<sup>66</sup> Dz. U. 1977, Nr 38, poz. 167.

<sup>67</sup> Dz. U. 1993, Nr 61, poz. 284 z późn. zm.

<sup>68</sup> Akt Końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie zawarty w Helsinkach 1 sierpnia 1975 r. [w:] *Prawa Człowieka...*, s. 170–171.

<sup>69</sup> M. Winczarzyk-Kossakowska, *op. cit.*, s. 23 i n.; J. Szymanek, *Prawna regulacja...*, s. 17.

<sup>70</sup> J. Osuchowski, *Stosunki wyznaniowe w Polsce na tle transformacji ustrojowej*, Warszawa 1996, s. 49 i n.; Z. Resich, *Międzynarodowa Ochrona Praw Człowieka*, Warszawa 1981, s. 142 i n.

<sup>71</sup> E. Schwierskott, *Gwarancje wolności sumienia w systemach prawnych Polski i Niemiec*, „Przegląd Sejmowy” 2003, nr 6, s. 55 i n.

w literaturze – z nauki społecznej Kościoła katolickiego<sup>72</sup> sugeruje, że „w punkcie wyjścia za przedmiot wolności uznaje się nie jednostkę, ale religię, pojmowaną jako pewna rzeczywistość społeczna czy kulturowa”<sup>73</sup>. W literaturze stwierdza się, że wolność sumienia i religii to określenie gwarantujące jedynie wolność kościoła<sup>74</sup>. Stwierdza się przy tej okazji, że wolność sumienia i religii to prawo obywatelskie, które zawdzięcza swoje istnienie i treść decyzji organów państwowych<sup>75</sup>. Stwierdzenie to jest błędne, a nawet niebezpieczne, gdyż wolność – także wolność sumienia i wyznania – to nie prawo zależne od państwa, lecz wolność przysługująca nie obywatelowi, lecz człowiekowi. „Wolność sumienia” i „wolność wyznania” są terminami przyjętymi w polskiej doktrynie prawnej, znanymi zarówno w języku prawnym, jak i prawniczym – mającymi bogatą treść, obejmującą wszystkie podstawowe aspekty wolności religijnej ważne z punktu widzenia relacji prawnej<sup>76</sup>. Zauważa się także, że ukształtowanie tekstu art. 53 Konstytucji, będące „ukłonem” w stronę koncepcji wypracowanych na gruncie katolickiej nauki społecznej, rodzi pytanie, czy osoby prezentujące ateistyczne przekonania będą mogły korzystać z gwarancji przewidzianych w treści tego przepisu. Wątpliwości te pogłębia stanowisko prezentowane w literaturze, że wolności religijnej nie należy utożsamiać z indyferentyzmem religijnym, czyli postawą zubożenia wobec religii mającej swe źródło w założeniu, iż wszystkie religie są jednakowo prawdziwe bądź fałszywe, z relatywizmem etycznym i religijnym, według którego wszystkie wartości religijne i moralne mają charakter względny. Z uznaniem autonomii sumienia polegającej na odrzuceniu obowiązku człowieka poszukiwania prawdy obiektywnej, zawartej w objawieniu Bożym, a uznaniu tylko prawdy subiektywnej, którą sam człowiek sobie stanowi. Wreszcie z determinizmem filozoficznym głoszącym, iż wolność człowieka polega jedynie na uznaniu obiektywnej konieczności<sup>77</sup>. Warto pamiętać, iż w myśl katolickiej nauki społecznej wolność sumienia i religii jest „pierwszym i niezbędnym prawem osoby ludzkiej”<sup>78</sup>. W *Deklaracji o Wolności Religijnej* stwierdzono, że „Obecny Sobór Watykański oświadcza, że osoba ludzka ma prawo do wolności religijnej [...]. Poza tym oświadcza, że prawo do wolności religijnej jest rzeczywiście zakorzenione w samej godności osoby ludzkiej, którą to godność poznajemy przez objawione słowo boże i samym rozumem”<sup>79</sup>.

<sup>72</sup> H. Misztal, *Podstawy polskiego prawa wyznaniowego*, [w:] A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisławski, *Prawo...*, s. 62.

<sup>73</sup> K. Pyclik, *Wolność sumienia...*, s. 458.

<sup>74</sup> H. Misztal, *Polskie prawo wyznaniowe*, Lublin 1996, s. 46.

<sup>75</sup> Idem, *Podstawy polskiego...*, [w:] A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisławski, *Prawo...*, s. 62.

<sup>76</sup> M. Piechowiak, *Wolność religijna – aspekty filozoficzno-prawne*, „Toruński Rocznik Praw Człowieka i Pokoju” 1994 – 1995, Toruń 1996, z. III, s. 11.

<sup>77</sup> J. Krukowski, *Kościół i państwo. Podstawy relacji prawnych*, Lublin 2000, s. 88.

<sup>78</sup> Dokument Stolicy Apostolskiej o wolności religijnej 1980, cyt. za J. Krukowski, *Kościół i państwo*, s. 91.

<sup>79</sup> Sobór Watykański II, *Deklaracja wolności religijnej dignitatis humane* 1965.

Wolność religijna w ujęciu nauki społecznej Kościoła katolickiego wyraża się w aspekcie wewnętrznym i zewnętrznym. W aspekcie wewnętrznym wolność religijna to wolność sumienia, czyli zdolność osoby ludzkiej do podjęcia moralnego wyboru zgodnie z nakazem sumienia. Wolność religijna w aspekcie wewnętrznym obejmuje zdolność człowieka do poznania prawdy oraz obowiązek przyjęcia tej prawdy, a także odczucie obowiązku postępowania zgodnie z poznaną prawdą. Wolność religijna w aspekcie zewnętrznym obejmuje: wolność do uzewnętrznienia swoich przekonań w życiu prywatnym i publicznym oraz wolność od przymusu zewnętrznego w manifestowaniu swoich przekonań religijnych. Podkreślając, że wolność religijna w aspekcie zewnętrznym podlega ochronie prawnej, zauważa się, że ochrona ta może być rozpatrywana w sensie pozytywnym i negatywnym. W sensie pozytywnym wolność religijna polega na swobodnym manifestowaniu swoich przekonań religijnych. W literaturze zwraca się uwagę, iż według stanowiska *Vatikanum II* prawna ochrona wolności religijnej w aspekcie zewnętrznym w sensie pozytywnym dotyczy zachowań ludzi wobec siebie ze względu na prawdę o Bogu. Przedmiotem ochrony są relacje między ludźmi, a nie wartości duchowe. Jak zwraca na to uwagę J. Krukowski, przed Soborem Watykańskim II ogłoszono, że „tylko prawda ma prawo do wolności” – prawdą zaś było to, co głosił Kościół katolicki. W chwili obecnej nauka społeczna Kościoła stoi na stanowisku, że zakres przedmiotowy ochrony wolności obejmuje takie formy ludzkich zachowań, przez które człowiek, zgodnie z nakazem swojego sumienia, określa swój stosunek do Boga w życiu osobistym i społecznym oraz prywatnym i publicznym<sup>80</sup>. Stanowisko takie jawi się jako istotne poszerzenie zakresu wolności religijnej, aczkolwiek wydaje się ono dalekie od akceptacji możliwości, uznania prawa innych wierzeń. Kościół katolicki stwierdza, że „prawdą” jest tylko to, co naucza. W sensie negatywnym prawo do wolności religijnej polega na wolności od przymusu ze strony innych jednostek grup społecznych oraz władz publicznych. Oznacza to, że w materii religijnej nikogo nie można zmuszać wbrew swemu sumieniu ani nikomu nie można stawiać przeszkód w działaniu zgodnym z jego sumieniem, czyli takim działaniem, które on sam uznał za swój obowiązek. Ustawodawca polski w treści art. 53 ust.1 Konstytucji afirmuje więc w tej sytuacji koncepcję katolickiej nauki społecznej, stwierdzając, że zapewnia się „wolność sumienia”. Wyraźnie mówi, że gotowy jest objąć ochroną ten aspekt wolności religijnej, który zgodnie z nauką społeczną Kościoła katolickiego ma charakter wewnętrzny. Natomiast określenie „wolność wyznania” odnosi się do wolności religijnej w aspekcie zewnętrznym. Warto zauważyć, że w tej sytuacji ustrojodawca zapewniając „wolność sumienia”, czyli wolność religijną w aspekcie wewnętrznym, chce chronić zdolność człowieka do poznania prawdy i odczucie obowiązku postępowania zgodnie z poznaną prawdą. Skoro zaś prawdą, według

<sup>80</sup> J. Krukowski, *Kościół i państwo...*, s. 92.

nauki społecznej Kościoła katolickiego jest tylko to, co wynika z jego nauczania – to można interpretować treść art. 53 ust. 1 Konstytucji jako deklarację chronienia prawdy, jaką głosi Kościół katolicki. Jakkolwiek należy podkreślić, że zgodnie z treścią nauki Kościoła katolickiego wolność religijna w aspekcie wewnętrznym, czyli wolność sumienia, nie musi być chroniona prawnie, to jednak treść zawarta w art. 53 w ust. 1 Konstytucji może prowadzić niektórych do wniosku, że jest to deklaracja ochrony wolności sumienia w rozumieniu nauki społecznej Kościoła katolickiego, ochrona prawdy głoszonej przez ten Kościół. Oczywiście taka supozycja wydaje się sprzeczna z zamierzeniami ustrojodawcy, ale nie można wykluczyć, iż nie pojawi się w przyszłości.

### ZAKRES PRZEDMIOTOWY

Przedmiotowy katalog uprawnień jednostki wynikający z wolności sumienia i wyznania jest dość obszerny i jak się wydaje jasno zdefiniowany w literaturze. Powyższe uwagi, co do zakresu terminologicznego „wolność sumienia i religii”, jakim posiłkuje się art. 53 ust. 1 Konstytucji, nakazują jednak rozważenie, czy katalog ten mieści się w treści tego sformułowania oraz w uściślających tę wolność ust. 2–7 Konstytucji. W doktrynie zauważa się, że do zakresu przedmiotowego wolności sumienia i wyznania należy: uprawnienie do tworzenia nowych związków wyznaniowych, prawo do zmiany wyznania i przekonań religijnych, prawo do milczenia w kwestiach sumienia i wyznania, prawo do manifestowania przekonań w sprawach religijnych w tym nauczania oraz postępowania zgodnie z ich nakazami, a więc praktykowanie, uprawianie kultu, modlenie się, uczestniczenie w obrzędach, prawo do odmowy obowiązku nakazanego przez ustawę z powodu sprzeciwu sumienia (tzw. klauzula sumienia), prawo do ochrony przekonań w sprawach religijnych. Treść art. 53 Konstytucji, zarówno w całości, jak i w ust. 3, nie statuuje wyraźnie możliwości „założenia” nowej religii, stanowiąc jedynie o „możliwości wyznawania lub przyjmowania religii według własnego wyboru”. Sugeruje to ograniczenie wolności sumienia i religii jedynie do już istniejących wyznań. W literaturze prawniczej przyznaje się jednak, iż wolność sumienia i religii, w ujęciu art. 53, pozwala na uznanie, że „wolność wyznania religii według własnego wyboru” mieści również w sobie „wybór nowej, przez siebie głoszonej religii”. Nie sposób się jednak zgodzić z poglądem, iż art. 9 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, tak w ust. 1 jak i w ust. 2, zawiera *expressis verbis* możliwość zmiany religii<sup>81</sup>. Katalog przedmiotowych uprawnień mieszczących się w ramach określonej w art. 33 Konstytucji wolności sumienia i religii nie wymienia wyraźnie pra-

<sup>81</sup> P. Sarnecki, *Komentarz do art. 53 Konstytucji*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polski*, Komentarz, (red.) L. Garlicki, t. III, Warszawa 2003, s. 5.

wa do zmiany wyznania. Przewiduje je wyraźnie i jednoznacznie art. 9 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, którego treść w tym zakresie nie została recypowana przez Konstytucję. Zmiana wyznania musi mieć oczywiście charakter dowolny, pozbawiony wszelkich form przymusu fizycznego bądź psychicznego ze strony władz państwowych, wyznaniowych bądź osób fizycznych. Dotyczy to zarówno pozyskiwania nowych członków, jak i powstrzymywania ich od opuszczenia kościoła bądź związku wyznaniowego. W literaturze podkreśla się, że wszelkie formy ostracyzmu społecznego ze strony bliższego bądź dalszego otoczenia takich osób powinny być zwalczane, jako przejaw nietolerancji bądź dyskryminacji. Zmiana wyznania nie może bowiem pociągać za sobą żadnych sankcji karnych, cywilnych ani łączyć się z ograniczeniem praw cywilnych czy politycznych jednostki<sup>82</sup>. Podkreśla się, że integralność i autonomia osoby nie może być jedynie jednorazowym wyborem religii czy przekonania. Wolność zmiany religii czy przekonania to wolność trwała, uniemożliwiająca ciągle korzystanie z możliwości kształtowania swojej tożsamości. Oznacza to, że każdy ma prawo odejść od wyznawanej religii, przyjąć inną lub pozostać bez żadnej. Z natury rzeczy wynika, że wolność zmiany religii implikuje również prawo do jej niezmienniania i pozostanie przy swoich dotychczasowych przekonaniach<sup>83</sup>. Wolność porzucenia dotychczas wyznawanej religii odnosi się do wszystkich religii i przekonań, jakkolwiek w literaturze podawano w wątpliwość to, czy obejmuje wyznawców islamu, którzy jakoby nie mogą wyprzeć się swojej wiary. To ostatecznie stanowisko nie ostało się jednak pod naporem krytyki<sup>84</sup>. Wolność zmiany religii lub przekonań jest naturalną konsekwencją wolności sumienia i wyznania, która chroni przed przymusem przynależenia do różnych religii lub utożsamiania się z określonymi przekonaniami i indoktrynacją ze strony państwa. Możliwość zmiany religii i przekonań jest zarówno sensem, jak i gwarantem wspomnianych wolności. Warto zauważyć, że nie kwestionuje się możliwości zmiany religii w literaturze stojącej na gruncie społecznej nauki Kościoła<sup>85</sup>. Wolność zmiany religii bądź przekonań była przedmiotem poważnych kontrowersji na forum ONZ z uwagi na stanowisko krajów arabskich, nie budziła natomiast

<sup>82</sup> M. Pietrzak, *Polskie prawo wyznaniowe wobec standardów...*, s. 22; Uwagi ogólne Komitetu Praw Człowieka ONZ, nr 22(48) dotyczące art. 18 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z 16 grudnia 1996 r., przyjęte 20 lipca 1993 r., [w:] *Wolność religii. Wybór materiałów, dokumentów, orzecznictwo*, oprac. T. Jasudowicz, Toruń 2001, s. 71; L. Wiśniewski, *Wolność sumienia i wyznania w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i w prawie polskim*, „Państwo i Prawo” 1992, nr 4, s. 17, C. Evans, *Freedom of religion under the European Convention on Human Rights*, Oxford 2001, s. 97 i n.

<sup>83</sup> J. Krukowski, *Ochrona wolności religijnej w umowach międzynarodowych*, „Roczniki Nauk Prawnych” 1993, nr 3, s. 57.

<sup>84</sup> M. Talbi, *Plaidoyer pour un Islam moderne*, Brouwer 1998, s. 93–94.

<sup>85</sup> K. Warchałowski, *Prawo do wolności myśli sumienia i religii w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, Lublin 2004, s. 97.

najmniejszych wątpliwości podczas prac nad Europejską Konwencją o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności<sup>86</sup>. Wolność zmiany wyznania (według nauki społecznej Kościoła katolickiego) nie podlega ograniczeniom wynikającym z treści art. 9 ust. 2 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności ani tym, które przewiduje art. 53 ust. 5 Konstytucji, dla uzewnętrznienia religii, gdyż odnoszą się one jedynie do uzewnętrznienia wyznania lub przekonań, a w porządku pojętym przez Konstytucję religii. Pozwala to stwierdzić, że wolność ta niezależnie czy zostanie potraktowana jako wolność zmiany wyznania, czy przekonań, czy jako wolność zmiany religii, ma charakter absolutny i nie może być w żaden sposób ograniczona przez państwo<sup>87</sup>. Z wolnością do zmiany wyznania i przekonań (religii) wiąże się w katalogu zakresu przedmiotowego wolność sumienia i wyznania (religii) prawo do milczenia w tych kwestiach. W treści ust. 7 art. 53 Konstytucji stwierdzono jednak, że nikt nie może być obowiązany przez organy władzy publicznej do ujawnienia swojego światopoglądu, przekonań religijnych lub wyznania. W pewnym sensie gwarantuje to wspomniane prawo do milczenia w kwestiach wyznaniowych. Zarówno Konstytucja, jak i art. 9 nie formułuje wprost tej wolności. Wbrew pogładowi prezentowanemu w literaturze nie wyraża go także art. 18 ust. 2 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z 16 grudnia 1966 r.<sup>88</sup> Jakkolwiek ani Konstytucja, ani akty prawa międzynarodowego nie formułują wprost prawa do milczenia w kwestiach sumienia i wyznania, to jednak prawo takie da się wywieść z treści art. 18 ust. 2 Międzynarodowych Paktów Praw Obywatelskich i Politycznych oraz z art. 9 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, a także z treści art. 53 ust. 2 Konstytucji. Prawo do milczenia w sprawach sumienia, wyznania i religii nakłada na organy władzy publicznej obowiązek powstrzymania się od żądania, aby obywatel bądź osoba zamieszkująca na jakimś terytorium ujawniła swoją religię, bądź światopogląd. W kon-

<sup>86</sup> C. Evans, *Freedom of religion...*, s. 97.

<sup>87</sup> J. A. Frowein, *Article 9*, [w:] *La Convention Européenne des Droits de l'Homme – Commentaire article par article*, (red.) LE. Pettiti, E. Decaux, P.H. Imbert, Paris 1998, s. 353; por. D. Gomein, D. Harris, L. Zwaak, *Law and the European Social Charter*, Strasburg 1996, s. 271.

<sup>88</sup> M. Pietrzak, *Polskie prawo wyznaniowe wobec standardów...*, s. 22. Autor ten myli się, stwierdzając, że ust. 2 art. 18 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych mówi, że nikt nie może być zmuszany do ujawnienia swojej religii lub przekonań. W treści art. 18 ust. 2 wspomnianych Międzynarodowych Paktów stwierdzono jednoznacznie „nikt nie może podlegać przymusowi, który stanowiłby zamach na jego wolność posiadania lub przyjmowania wyznania albo przekonań według własnego wyboru”. Nie sposób uznać, iż treść tego przepisu statuuje wprost wolność milczenia w sprawach sumienia, wyznania, religii. Zapis, z którego wynika, że nikt nie może podlegać przymusowi, który stanowiłby zamach na jego wolność posiadania lub przyjmowania wyznania albo przekonań według własnego wyboru nie jest jednoznaczny ze stwierdzeniem, że nikt nie może być zmuszany do ujawnienia swojej religii lub przekonań. Przyznać jednak należy, iż prawo do zachowania w tych kwestiach milczenia można wyprowadzić z treści art. 18 ust. 2 wspomnianych Międzynarodowych Paktów.

sekwencji władze publiczne nie mogą żądać, aby obywatel przy jakiegokolwiek okazji był zmuszany do ujawnienia swojego wyznania, religii bądź światopoglądu. Niedopuszczalne jest też wskazywanie w jakichkolwiek dokumentach (np. paszportach, dowodach osobistych) religii posiadaczy takiego dokumentu. Prawo do milczenia ma umożliwić wykorzystanie informacji odnoszącej się do religii i wyznania przez jakiegokolwiek osoby, w tym także przez funkcjonariuszy władzy publicznej, do uprzywilejowania kogokolwiek lub dyskryminowania. Prawo do milczenia w sprawach religii lub przekonań statuuje art. 2 pkt. 5 ustawy z dnia 17 maja 1989 r., gwarantujących wolność sumienia i wyznania<sup>89</sup>.

### WOLNOŚĆ ZMIANY PRZEKONAŃ, WOLNOŚĆ NAUCZANIA

Z wolności zmiany przekonań, wyznania (religii) wynika prawo do podejmowania prób przekonania do swojej wiary innych ludzi, np.: przez nauczanie. Jak zauważył Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu „z wolności religii wynika również prawo do podejmowania prób przekonania do swojej wiary sąsiada i innych ludzi np.: przez nauczanie”. Bez tego „wolność zmiany religii lub przekonań”, o której mowa w art. 9 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności pozostałoby martwą literą<sup>90</sup>. Warto zauważyć, że Europejski Trybunał we wspomnianym judykacie wyraził odróżnić „prawdziwą ewangelizację” (*true evangelism*) od „niestosownego prozelityzmu” (*improper proselytism*), stwierdzając, że „ten drugi stanowi jej wypaczenie czy deformację”, przyjmując formę „działalności oferującej materialne czy socjalne korzyści celem pozyskiwania kościołowi nowych członków” bądź wywierania niestosownej presji na ludzi pogrążonych w strapieniu lub w potrzebie, może nawet zawierać w sobie użycie przemocy bądź pranie mózgow (*brainwashing*). Jest rzeczą znamieną, że Trybunał nie uznał sformułowania, iż tego typu praktyki są sprzeczne z wolnością religii, lecz zauważył, że nie dają się one pogodzić z poszanowaniem wolności myśli sumienia i religii innych osób. Wolność nauczania, jako formę uzewnętrznienia swojego wyznania, statuuje Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w art. 9 ust. 1, Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych w art. 18 ust. 1 oraz Powszechna Deklaracja Praw Człowieka w art. 18. Podkreślić należy, że Powszechna Deklaracja Praw Człowieka wymienia nauczanie, jako formę uzewnętrznienia religii bądź przekonań, na pierwszym miejscu w katalogu zakresu przedmiotowego wolności myśli, sumienia

<sup>89</sup> T.j. Dz. U. 2005 Nr 231, poz. 1968.

<sup>90</sup> Kokkinakis przeciwko Grecji – orzeczenie z 25 maja 1993 r., A.260-A; raport Europejskiej Komisji Praw Człowieka z 3 grudnia 1991r., skarga nr 14307/88; *Europejski Trybunał Praw Człowieka, orzecznictwo*, t. 2 *Prawo do życia i inne prawa*, oprac. M. A. Nowicki, Kraków 2002, s. 926–929. Teza wspomnianego orzeczenia była potem wielokrotnie powtarzana przy okazji rozstrzygnięcia innych spraw.

i wyznania. Natomiast Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych wskazuje nauczanie w takim katalogu form manifestowania przekonań na miejscu ostatnim – po uprawianiu kultu, uczestnictwie w obrzędach, praktykowaniu. Z kolei Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności wymienia nauczanie po uprawianiu kultu, ale przed praktykowaniem i czynnościami rytualnymi. Rozwiązanie przyjęte w treści art. 53 ust. 2 zdanie pierwsze najbardziej zbliżone jest do przyjętego w art. 18 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, gdyż też wymienia w odpowiednim katalogu nauczanie na ostatnim miejscu po uprawianiu kultu, modlitwie, uczestniczeniu w obrzędach, praktykowaniu. Trudno dociec zarówno przyczyn rozbieżności w budowie katalogu we wspomnianych trzech aktach normatywnych, jak i przyczyn, dla których w Polsce przyjęto rozwiązanie najbliższe Międzynarodowemu Paktowi Praw Obywatelskich i Politycznych, a stosunkowo dalekie tekstowi Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. W Konstytucji w art. 53 ust. 2 mowa jest o wolności uzewnętrznienia religii przez nauczanie. Pojęcie nauczania nie zostało zdefiniowane w treści Konstytucji. Niewątpliwie jednak nie chodzi tu o nauczanie w sensie edukacji szkolnej. Pod pojęciem nauczania w rozumieniu art. 53 ust. 3 należy rozumieć głoszenie doktryny religijnej. Wolność nauczania, jak przyjmuje się w literaturze, może być realizowana w dwóch płaszczyznach: wewnętrznej (*ad intra*) i zewnętrznej (*ad extra*). Nauczanie w zakresie wewnętrznym skierowane jest do członków wspólnoty religijnej – czyli do osób, które utożsamiają się z określonymi przekonaniami religijnymi. Chodzi w tym przypadku o pogłębianie i rozwój wiary oraz posiadanych przekonań w łonie określonej denominacji religijnej<sup>91</sup>. Kwestią tą prawo konstytucyjne bliżej się nie zajmuje. Konstytucja podobnie jak Powszechna Deklaracja Praw Człowieka i Podstawowych Wolności nie precyzuje ani form, ani trybu tego nauczania. Z samej istoty wspomnianych aktów wynika, że nie mogą one zawierać przypisów określających szczegółowo formy wykonywania prawa, ponieważ zależą one od tradycji, uwarunkowań politycznych i społecznych poszczególnych państw<sup>92</sup>. Nauczanie w zakresie zewnętrznym obejmuje propagowanie wiary, skierowane do zwolenników innych wyznań oraz ateistów. Pod pojęciem nauczania – w aspekcie zewnętrznym, w rozumieniu art. 53 ust. 2 zdanie pierwsze Konstytucji oraz art. 9 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności wypada rozumieć także głoszenie przekonań religijnych<sup>93</sup>. Stanowisko takie podzielają tak-

<sup>91</sup> K. Warchałowski, *Wolność uzewnętrznienia religii i przekonań religijnych w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2002, nr 1–2, s. 197; D. J. Harris, M. O’Boyle, C. Warbrick, *Law of the European Convention on Human Rights*, London – Dublin – Edinburgh 1995, s. 365.

<sup>92</sup> H. Suchocka, *Nauczanie religii w ustawodawstwie europejskim*, [w:] *Nauczanie religii w szkole w państwie demokratycznym*, (red.) J. Krukowski, Lublin 1991, s. 87.

<sup>93</sup> J.A. Frowein, *Article 9*, [w:] *La Convention Européenne des Droits de l’Homme – Commentaire...*, s. 353–360.

że badacze stojący na gruncie katolickiej nauki społecznej<sup>94</sup>. Tak rozumiane prawo nauczania oznacza przekonanie do swoich poglądów oraz podejmowanie działalności misyjnej dla pozyskiwania nowych wyznawców. W literaturze wyraźnie podkreśla się, że jest rzeczą naturalną, że człowiek, który głęboko w coś wierzy, pragnie przekonać do tego innych. Każda religia, wszelkie wyznania mają z natury rzeczy ambicje naturalistyczne. Dlatego też nie sposób zakreślić granic wierzeń i poglądów tylko jednego człowieka<sup>95</sup>. Innymi słowy, propagowanie przez osoby fizyczne, kościoły oraz związki wyznaniowe, a także organizacje religijne doktryn religijnych, areligijnych i antyreligijnych jest oczywiście dopuszczalne. Winno to jednak odbywać się w sposób kulturalny bez poniżania innych przekonań oraz bez wykorzystywania silniejszej pozycji w międzyludzkich relacjach. W płaszczyźnie międzynarodowej w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka stwierdza się wyraźnie, iż dopuszczalny jest prozelityzm, czyli dążenie do nawracania innych na swoją wiarę oraz chęć zdobycia jak największej liczby zwolenników dla danej idei czy światopoglądu<sup>96</sup>. W optyce Trybunału Praw Człowieka nauczanie, a co za tym idzie prozelityzm, wymaga od nauczającego otwartości i uczciwości poszanowania wyznania i poglądów innych, a także unikanie przebiegłych, podstępnych i niewłaściwych środków bądź fałszywych podtekstów. Niedopuszczalny jest także prozelityzm polegający na oferowaniu socjalnych i materialnych korzyści pozyskiwanym zwolennikom, manipulowaniu ludźmi, którzy znaleźli się w trudnym położeniu, uciekaniu się do przemocy.

Z nauczaniem ściśle łączy się możliwość krytykowania innych wyznań, religii bądź przekonań. Kwestii tej nie dotyczy katalog obejmujący zakres przedmiotowy wolności sumienia i wyznania. Mieści się ona jednak w pojęciu nauczania, gdyż wszelkie nauczanie zasad religijnych może wiązać się i najczęściej wiąże się z krytyką. Krytykę taką, zgodnie z zakresem podmiotowym wolności religijnej mogą uprawiać osoby indywidualne, kościoły, związki wyznaniowe, grupy społeczne oraz stowarzyszenia. Od takowej krytyki musi się powstrzymać państwo, którego obowiązkiem jest zapewnienie wolności religijnej na równych prawach wszystkim religiom i przekonaniom. Dlatego nie powinno wypowiadać się w sposób, który pozwalałby komukolwiek mniemać, że zabiera ono głos i zajmuje stanowisko w sporach religijnych bądź światopoglądowych. Niedopuszczalna jest więc indoktrynacja religijna, czy filozoficzna uprawiana przez państwo<sup>97</sup>.

<sup>94</sup> K. Warchałowski, *Prawo do wolności myśli...*, s. 115.

<sup>95</sup> W. Sadurski, *Wartości chrześcijańskie. Trybunał i tolerancja*, „Rzeczpospolita” nr 196 z 25 sierpnia 1994, s. 3.

<sup>96</sup> Kokkinakis przeciwko Grecji, orzeczenie z 25 maja 1993 r. A 260-A; raport Europejskiej Komisji Praw Człowieka z 3 grudnia 1991, skarga nr 14307/88 [w:] *Europejski Trybunał Praw...*, t. 2, s. 926–929; Larissis, Mandalaidis i Sarandis przeciwko Grecji, 24.2.1998, RJD 1998-I, M. A. Nowicki, *Europejska Konwencja Praw Człowieka. Wybór orzecznictwa*, t. 2, Warszawa 1999, s. 389.

<sup>97</sup> Kościół Scjentologiczny i 128 wyznawców przeciwko Szwecji. Skarga nr 828/78 – Decyzje

W literaturze zauważa się, iż krytyka religii, wyznań lub przekonań może uderzać w krytykowanie wierzenia lub przekonania do tego stopnia, że wyznawcy danej religii lub zwolennicy określonych przekonań mogą się czuć nimi dotknięci bądź głęboko poruszeni. Mimo wszystko krytyka powinna być rzeczowa, odwoływać się do rozumu, ogólnoludzkich wartości, zasad naturalnych. Członkowie społeczności religijnych muszą tolerować i akceptować negowanie ich przekonań religijnych, a nawet propagowanie zasad wrogich ich wierze<sup>98</sup>. Wolność nauczania zawarta w art. 53 ust. 2 zdanie pierwsze Konstytucji ma dla mniejszości wyznaniowych charakter obosieczny. Z jednej strony bowiem pozwala tym mniejszościom na zabiegi prozelitorskie, a więc pozyskiwanie nowych wyznawców, z drugiej zaś strony zmusza je do godzenia się na krytykę i działania prozelitorskie podejmowane przez wyznawców innej religii, w tym też dominujący w Polsce Kościół katolicki. Zważywszy na siłę tego Kościoła, jego możliwości propagandowe, mogą być to działania niebezpieczne dla istnienia takich mniejszości, w szczególności tych, które mogą być zaliczane do „nowych ruchów religijnych” (tzw. sekty). Siła oddziaływania dominującego Kościoła katolickiego może być także niebezpieczna dla ateistów i agnostyków, ale i oni zgodnie z międzynarodowymi standardami art. 53 ust. 2 zdanie 1 Konstytucji muszą akceptować wolność nauczania, jaką cieszą się wyznawcy wszystkich religii.

## PRAKTYKOWANIE RELIGII

Praktykowanie stanowi kolejną formę uzewnętrzniania wyznania (religii) lub przekonań. Konstytucja w art. 53 ust. 2 zdanie 1 oddziela praktykowanie od uprawiania kultu, modlitwy, uczestnictwa w obrzędach<sup>99</sup>. W prawie międzynarodowym zwraca się uwagę, że państwo powinno powstrzymać się od ingerencji w sferę obrzędów i modlitwy<sup>100</sup>. Podobnie widzi tę sprawę art. 9 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz art. 18 Międzynarodowego Paktu Praw Człowieka i Politycznych. Literatura, zwłaszcza związana z katolicką nauką społeczną, wyraźnie skłania się do tego, iż praktykowanie to uprawianie kultu, modlitwa i uczestniczenie w obrzędach

---

z 14 lipca 1980, DR21, s. 109 i nast., s. 110–111; *Wolność religii. Wybór materiałów. Dokumenty. Orzecznictwo*, tłum i oprac. T. Jasudowicz, Toruń 2001, s. 217 i n.; G. Gonzalez, *La Convention Européenne des droits de l'Homme et la liberté des religions*, Paris 1997, s. 97.

<sup>98</sup> Decyzja Dubowska i Skup przeciwko Polska, 18 kwietnia 1979 r., skargi nr 34055/96 i 33490/96, DR 89-A/96, [w:] *Europejski Trybunał Praw...*, t. 2, s. 920; M. Granat, *Granice wolności religijnej w społeczeństwie pluralistycznym*, [w:] *Kultura i Prawo*, t. 3, *Religia i wolność religijna w Unii Europejskiej*, (red.) J. Krukowski, O. Theisen, Lublin 2003, s. 182 i n.

<sup>99</sup> J. Krukowski, *Konstytucyjna ochrona wolności sumienia i religii...*, s. 163.

<sup>100</sup> M. Rozner, *Prawo do wolności religijnej w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka z 1950 r.*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2002, t. 5, s. 122.

dach<sup>101</sup>. Warto zauważyć, że terminem „kult” posługuje się także Konkordat między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r.<sup>102</sup> W art. 8 ust. 1 Konkordatu stwierdzono, że „Rzeczpospolita Polska zapewnia Kościołowi katolickiemu sprawowanie kultu zgodnie z art. 5”. W kolejnym ustępie zauważono, że „organizowanie kultu publicznego należy do władzy kościelnej zgodnie z przepisami prawa kanonicznego i zgodnie z przepisami prawa polskiego”. Jednocześnie zauważono, że „miejscom przeznaczonym przez właściwą władzę kościelną do sprawowania kultu i grzebania zmarłych Państwo gwarantuje w tym celu nienaruszalność” (art. 8 ust. 3 zd. pierwsze Konkordatu). W ustępie 4 tegoż artykułu stwierdzono: „sprawowanie kultu publicznego w miejscach innych niż określone w ustępie 3 nie wymaga zezwolenia władz państwowych...”. Analiza wspomnianych przepisów prowadzi do wniosku, że przynajmniej z punktu widzenia Kościoła katolickiego należy odróżnić „kult” od „kultu publicznego”. W Kodeksie Prawa Kanonicznego (*Codex Iuris Canonici*) wyróżnia się w księdze IV zatytułowanej *Uświęcające Zadanie Kościoła*, część pierwszą poświęconą siedmiu sakramentom (Chrzest, Bierzmowanie, Najświętsza Eucharystia, Sakrament Pokuty, Sakrament Namaszczenia Chorych, Świecenia, Małżeństwo) oraz część drugą zatytułowaną *Pozostałe Akty Kultu Bożego* wśród których wskazano: sakramentalia, liturgię godzin, pogrzeb kościelny, kult świętych, obrazów, relikwii, ślub i przysięgę. Niewątpliwie zakres tej formy manifestowania religii jest najszerszy i w tym rozumieniu jest to każde postępowanie motywowane religijnie. W węższym zakresie praktykowanie ogranicza się do aktów należących ściśle do kultu religijnego, takich jak: modlitwa, uczestniczenie w obrzędach. Trudno ustalić, co legło u podstaw koncepcji ustawodawcy poza oczywistą konstatacją, iż ustawodawca chciał odnieść się do treści zawartych w Powszechnej Deklaracji Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Warto jednak zauważyć, iż wszystkie trzy wspomniane akty prawa międzynarodowego w podobny sposób, niekonsekwentnie, zdają się nie zauważać, że praktykowanie to nic innego jak uprawianie kultu, a także uczestniczenie w obrzędach. Podkreślić należy przy tym, że żaden ze wspomnianych trzech aktów prawa międzynarodowego nie wskazuje modlitwy jako jednego z elementów katalogu mieszczącego w sobie zakres przedmiotowy wolności wyznania. Zważyć przy tym należy, iż uprawianie kultu wskazuje w zakresie przedmiotowym obok praktykowania nie tylko art. 53 ust. 2 Konstytucji, ale także każdy ze wspomnianych trzech aktów normatywnych. Zważywszy jednak na założenie o racjonalności prawodawcy oraz na to, że zasady wykładni nie pozwalają na przyjęcie tezy, iż jakiegokolwiek terminy użyte w tekście przepisu mogą być uznane za

<sup>101</sup> K. Krukowski, *Prawo do wolności myśli...*, s. 121.

<sup>102</sup> Dz. U. 1998 Nr 51, poz. 319.

zbędne lub powtarzające się<sup>103</sup>. Konstatacja ta nakazywała zbadanie, jaki jest stosunek zakresu pojęciowego terminów: „uprawianie kultu” i „praktykowanie”. Wykładnia językowa prowadzi do wniosku, że „praktykowanie” to wykonywanie praktyk religijnych<sup>104</sup>. Pod pojęciem praktyk religijnych zwykło się rozumieć udział w nabożeństwach, obrzędach religijnych, w religii katolickiej przystępowanie do spowiedzi, komunii, modlenie się, w islamie wypełnianie pięciu filarów islamu<sup>105</sup>. Dokonując wykładni wyrażenia uprawianie kultu, należy stwierdzić, iż uprawiać to zajmować się czymś, oddawać się czemuś, poświęcać się czemuś<sup>106</sup>. Pod pojęciem kultu należy rozumieć „zewnątrzny aspekt religii w odróżnieniu od teoretycznej doktryny, ogół obrzędów religijnych jakiejś religii, całokształt czynności religijnych”<sup>107</sup>. Termin „kult” pochodzi od łacińskiego słowa *cultus* oznaczającego wychowanie, pielęgnowanie, wykształcenie ćwiczenie, a wreszcie hołd i uwielbienie. Pod terminem tym zwykło się rozumieć postawę czci i uwielbienia wobec *sacrum*, a także całokształt praktyki i zachowań taką postawę wyrażających. Mogą to być zachowania polegające na działaniu (pielgrzymka, procesja, ofiara, rytualne obmycie, zdjęcie nakrycia głowy lub jego nałożenie, zdjęcie obuwia). Może także kult polegać na powstrzymywaniu się z pobudek religijnych od pewnego postępowania, np.: post, abstynencja seksualna. Kult może przybierać formę werbalną, objawiać się w głośnej modlitwie, śpiewie religijnym, homiliach i kazaniach, ewentualnie wewnętrzną, nie zawsze dostrzeganą przez obserwatorów (medytacje, kontemplacje). Kult może być spełniany zbiorowo – wówczas ma charakter publiczny lub indywidualnie i wtedy przyjmuje postać kultu prywatnego<sup>108</sup>. Kult publiczny może pozostawać pod kontrolą państwa, tak jak to miało miejsce w starożytnym Rzymie. Może także być sprawowany przez zamknięte grupy, bractwa o charakterze religijnym<sup>109</sup>. Rozróżnia się formy apotropieczne (ochronne) kultu, eliminujące zło ze wspólnoty (oczyszczające) oraz formy kultu jednoczące wspólnotę<sup>110</sup>. Tak

<sup>103</sup> S. Wronkowska, *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*, wyd. II, Poznań 2003, s. 82; M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady reguły, wskazówki*, Warszawa 2002, s. 288 i n.

<sup>104</sup> M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 2, Warszawa 1988, s. 908; S. Dubisz (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 3, Warszawa 2003, s. 533.

<sup>105</sup> Są nimi szahada – wyznawanie wiary, salat – modlitwa, zakat – jałmużna, saum – post, hadżdż – pielgrzymka do Mekki. Wbrew powszechnemu przekonaniu dżihad – wojna święta nie należy do filarów islamu i nie może być pojmowana jedynie jako rozpowszechnianie islamu drogą oręża; J. Danecki, *Podstawowe wiadomości o islamie*, t.1, Warszawa 2002, s. 129 i n.

<sup>106</sup> M. Szymczak (red.), *op. cit.*, t. 3, s. 610, S. Dubisz (red.), *op. cit.*, t. 4, s. 262.

<sup>107</sup> M. Szymczak (red.), *op. cit.*, t. 1, s. 1083, S. Dubisz (red.), *op. cit.*, t. 2, s. 357.

<sup>108</sup> W. Bar, *Wolność kultu religijnego*, [w:] *Prawo wyznaniowe*, red. H. Misztal, P. Stanisz, wyd. II, Lublin 2003, s. 266.

<sup>109</sup> M. Eliade, *Historia wierzeń i idei religijnych*, t. II, Warszawa 1994, s. 82–84.

<sup>110</sup> W religioznawstwie wyróżnia się wiele odmian kultów: agrarne, astralne, luncarne, solarne, bóstw, duchów, gór, herosów, przodków, roślin, świętych, relikwii, obrazów, wegetacyjne, władców, zmarłych, zwierząt. W judaizmie odróżnia się kult świątynny od synagogałnej służby bożej. W hinduizmie kult ewoluuje od wedyjskiej zasady ofiary (jadźń) poprzez kult jako sposób zachowa-

więc wykładnia językowa musi prowadzić do wniosku, że „praktykowanie” to nic innego jak „uprawianie kultu”.

Konstytucja, Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych nie używają określenia praktyki religijnej, uciekając się do imiesłowu „praktykowanie” (art. 53 ust. 2 Konstytucji). Termin ten nie został w żadnym z tych aktów normatywnych zdefiniowany. Określenie to pojmowane jest w ten sposób, że odnosi się je do działań i czynności motywowanych religijnie, co stwarza możliwości dookreślenia praktykowania od strony negatywnej, czyli stwierdzenia, co praktykowaniem nie jest. Z brzmienia art. 53 ust. 2 Konstytucji wynika, że praktykowaniem jest uzewnętrznianie „indywidualnie lub z innymi, publicznie lub prywatnie, swojej religii”. Praktykowanie jest niejako w opozycji do uprawiania kultu, modlitwy, uczestniczenia w obrzędach i nauczania. Wszystkie te działania są bowiem wymienione obok praktykowania. W zakresie przedmiotowym art. 53 ust. 1 zd. 1 Konstytucji nie wspomina o tym, iż statuowana tam wolność obejmuje czynności rytualne. O czynnościach takich nie ma mowy także zarówno w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, jak i w Międzynarodowym Pakcie Praw Obywa-

nia czystości rytualnej aż do kultu jako adoracji (pudża) i osobistej pobożności (bhakti), czyli oddania się bóstwu. W Chinach kult miał zapewnić niezakłócone funkcjonowanie natury i społeczeństwa przez zachowanie równowagi między niebem a ziemią. Wykonawcą kultu był cesarz. W islamie kult jest nieodłączny z życiem wiernego, który każdy podporządkowuje woli Boga. W katolicyzmie od czasów św. Tomasza z Akwinu odróżnia się kult obejmujący także akty nieliturgiczne, od liturgii, czyli służby bożej. W tym stanie rzeczy kult staje się wyrazem ludzkiej adoracji Boga, podczas gdy liturgia jest zarazem adoracją Boga, jak i zbawczym działaniem wobec ludzi, w sakramentach za pośrednictwem Chrystusa. Warto pamiętać, że kult w toku rozwoju religii ulega zmianom (np. Św. Augustyn długi czas występował przeciwko kultowi męczenników, piętnując handel relikwiami, zmienił zdanie około 425 r., dając temu wyraz w księdze 22 *De civitate dei*). W literaturze podkreśla się, że kult relikwii miał charakter ludowy, ale zbliżał w żarliwości ludzi do Boga; zob. M. Eliade, *Historia wierzeń...*, t. III, s. 38–40. Socjologowie religii podkreślają, że modlitwa, ofiara i rytuał nie tylko wyrażają doświadczenia uczestników, lecz przyczyniają się w niemałym stopniu do kształtowania i określania organizacji ducha grupy. W chrześcijaństwie wyróżniają oni trzy typy zjednoczenia we wspólnym kulcie: zbiorowe milczenia, akty kultowe wykonywane w imieniu zgromadzenia przez przywódcę bądź jego pomocników oraz akty obrzędowe, czyli liturgiczne, w których uczestniczą wszyscy. Wraz z rozwojem bardziej skomplikowanego systemu praktyk kultowych rośnie potrzeba znawców oraz pojawia się zjawisko zastrzegania pewnych aktów kultu dla pewnego zespołu osób, które monopolizują pewne czynności kultowe. Zauważa się, że ważnym fazom w życiu jednostki (narodziny, osiągnięcie dojrzałości, małżeństwo, śmierć) towarzyszą określone działania kultowe. Kult integruje społeczeństwo, co ujawnia się w tworzeniu przejściowych lub trwałych form organizacyjnych; zob. J. Wach, *Socjologia religii*, Warszawa 1961, s. 65–70; B. Malinowski wyraźnie podkreśla, że każdy moment przełomowy w życiu człowieka wywołuje zbiorowe zainteresowanie społeczności i obrasta w elementy kultowe, zważając, że uroczysty i publiczny charakter ceremonii kultowych jest wyróżniającą cechą religii w ogóle, gdyż religia potrzebuje społeczności jako całości, ta zaś potrzebuje religii, aby utrzymać prawo moralne i porządek. (B. Malinowski, *Mit, nauka i religia*, [w:] idem, *Dziela*, t. VII, *Mit, magia, religia...*, s. 408 i 420). E. Ciupak, *Kult religijny i jego społeczne podłoże*, Warszawa 1965, s. 27 i n.

telskich i Politycznych. Jedynie Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności wskazuje czynności rytualne jako jedną z form uzewnętrzniania indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie swego wyznania lub przekonań. W języku polskim „rytuał to zespół czynności stanowiących ustaloną formę zewnętrzną społecznie doniosłego aktu, uroczystości, ceremonii”. W znaczeniu religioznawczym „jest to ustalona forma praktyk religijnych”<sup>111</sup>. W tym stanie rzeczy „rytuał” jawi się jako termin synonimiczny „praktykowania”, aczkolwiek Europejska Konwencja „praktykowanie” wymienia obok czynności rytualnych. Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu wskazał, że do czynności rytualnych należy ubój rytualny<sup>112</sup>. Zauważając daleko idącą zbieżność treści art. 53 ust. 2 Konstytucji z treścią art. 9 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, wypada skonstatować, że w Konstytucji nie powtórzono jedynie określenia „czynności rytualne”, jakim posłużono się w Konwencji, zastępując to określenie bliskoznacznym pojęciem „uczestniczenie w obrzędach”. W praktyce zauważa się, że określenia „praktykowanie” i „uprawianie kultu” – to określenia synonimiczne. Wykładnia celowościowa także nie rozwiązuje problemu, gdyż nie sposób dociec powodów, dla których wspomniane akty prawa międzynarodowego oraz Konstytucja sięgają do, w istocie synonimicznych, określeń. Odpowiedzi na to frapujące pytanie nie udziela także wykładnia historyczna. Na gruncie prawa międzynarodowego uszczegółowia katalog, obejmujący zakres przedmiotowy wolności sumienia i wyznania, art. 6 Deklaracji w Sprawie Wylimitowania Wszelkich Form Nietolerancji i Dyskryminacji Opartych na Religii lub Przekonaniach z 25 listopada 1981 r. W treści Deklaracji stwierdzono m.in. że: „Każdy ma prawo do wolności myśli, sumienia i religii. Prawo to obejmuje wolność wyznawania religii bądź jakichkolwiek przekonań według własnego wyboru, jak również wolność manifestowania swojej religii, lub przekonań – indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie – w modlitwie, obrzędach, praktykach i nauczaniu” (art. 1 ust. 1). W dalszej części stwierdzono „Nikt nie będzie podlegał przymusowi, który naruszałby jego wolność wyznawania religii lub przekonań według własnego wyboru.” (art. 1 ust. 2), „Wolność manifestowania swojej religii lub przekonań może podlegać jedynie takim ograniczeniom, które są przewidziane przez prawo i konieczne w demokratycznym społeczeństwie dla ochrony bezpieczeństwa, porządku, zdrowia lub moralności publicznej albo podstawowych praw i wolności innych osób” (art. 1 ust. 3)<sup>113</sup>. Pamiętać należy jednak, iż Deklaracja w Sprawie Wylimitowania Wszelkich Form

<sup>111</sup> M. Szymczak (red.), *op. cit.*, t. 3, s. 155; S. Dubisz (red.), *op. cit.*, t. III, s. 1107.

<sup>112</sup> Jewish Liturgical Association (Żydowskie Zjednoczenie Liturgiczne) Cha'are Shalom vs. Tsedek przeciwko Francji – orzeczenie z 27 czerwca 2000 r., Wielka Izba, raport Europejskiej Komisji Praw Człowieka z 20 października 1998 r., skarga nr 274117/95, [w:] *Nowy Europejski Trybunał Praw Człowieka, wybór orzeczeń 1999–2004*, opr. A. Nowicki, s. 932–936.

<sup>113</sup> Tekst Deklaracji *Wolność religii...*, tłum i opr. T. Jasudowicz, s. 77.

Nietolerancji i Dyskryminacji Opartych na Religii lub Przekonaniach nie ma charakteru prawnego, a jest dokumentem o znaczeniu politycznym i moralnym. Jest przy tym rzeczą jasną, że zarówno wskazania zawarte we wspomnianej Deklaracji, jak i treść przywołanej ustawy z dnia 17 maja 1989r. o Gwarancjach Wolności Sumienia i Wyznania nie tworzy katalogu konstytucyjnego z zakresu przedmiotowego wolności sumienia i religii (wyznania), lecz jedynie służyć może jako pomocnicze źródło dla wykładni norm konstytucyjnych. Nie wolno przy tym zapominać, że Deklaracja w Sprawie Wyeliminowania Wszelkich Form Nietolerancji i Dyskryminacji Opartych na Religii lub Przekonaniach, jak i ustawa z 17 maja 1989 r. poprzedzają uchwalenie Konstytucji. Tym też należy tłumaczyć, że w ustawie z 17 maja 1989 r. o Gwarancjach Wolności Sumienia i Wyznania zarówno w tytule ustawy jak i w tytule działu pierwszego, a także m.in. w art. 1 i art. 2 mowa o „wolności sumienia i wyznania”, podczas gdy Konstytucja posiłkuje się terminem „wolność sumienia i religii”. Przypomnieć wypada, że w myśl art. 1 ust. 1 pkt. 2 wolności sumienia i wyznania obejmuje swobodę wyboru religii lub przekonań.

Próbe zdefiniowania wyrażenia „praktykowanie” podjęto na gruncie Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, aczkolwiek czyniono to w sposób kazuistyczny w odniesieniu do konkretnych przypadków. Zdaniem Komisji rozpatrującej skargi na łamanie konwencji jeszcze przed powstaniem Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu „praktykowaniem” nie jest rozdawanie ulotek pacyfistycznych, pikietowanie klinik dokonujących aborcji, odmowa obowiązkowych szczepień, złożenie fotografii potrzebnej do wydania dyplomu zakrywającej twarz ubiegającej się o jego wydanie kobiety, chęć rozrzucenia prochów na działce<sup>114</sup>. Tylko w jednej z decyzji Komisji podjęto próbę ogólnego określenia terminu „praktykować”, wskazując, że nie dotyczy on działań, które bezpośrednio nie wyrażają przekonań, nawet wtedy, gdy są nimi motywowane. Wskazano, że art. 9 Konwencji poprzez termin „praktykowanie” chroni także czynności jak kult i modlitwa, nabożeństwa, sprawowanie liturgii, które są wyrazem praktykowania religii, czy przekonań w ogólnie przyjętej formie. W myśl orzecznictwa Trybunału w Strasburgu, uprawianie kultu jest pierwszą formą uzewnętrzniania religii, drugą jest nauczanie, a trzecią – jej praktykowanie<sup>115</sup>. W judykatach Europejskiego Trybunału w Strasburgu pojęcie „uprawianie kultu” oraz praktykowanie nie wyłączają się wzajemnie, ale zakresowo zachodzą na siebie, przy czym ochronę przyznaje się jedynie tym praktykom religijnym,

<sup>114</sup> Analizę decyzji Komisji odmawiających określonym działaniom przymiotu „praktykowania” dokonują: K. Warchałowski, *Prawo do wolności myśli...*, s. 121–130; M. Pernal, *Gwarancje wolności religijnej w Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka (w świetle orzecznictwa Komisji o Ochronie Praw Człowieka)*, „Państwo i Prawo” 1992, z. 11, s. 80; A. Abramowicz, *Przedmiotowy zakres wolności religijnej*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2007, t. 10, s. 337.

<sup>115</sup> V. przeciwko Holandii decyzja z 5 lipca 1984, skarga nr 10678/83; *Wolność religii. Wybór materiałów. Dokumenty, orzecznictwo*, tłum. I oprac. T. Jasudowicz, s. 243.

które mają charakter uprawiania kultu<sup>116</sup>. Zauważono, że przedmiotem ochrony jest sfera przekonań osobistych i wyznania religijnego, tj. obszar, który bywa czasem nazywany *forum internum*. Podkreślono także, że praktykowanie religii lub przekonań obejmuje działania, które są bezpośrednio i ściśle z nimi związane, będąc elementami praktyki religijnej o powszechnie uznanej formie (sprawowanie kultu, modlitwa). Tak więc nie każde postępowanie motywowane religijnie jest praktykowaniem w rozumieniu art. 9 Europejskiej Konwencji<sup>117</sup>.

## PRAWO DO POSIADANIA ŚWIĄTYŃ I INNYCH MIEJSC KULTU

W katalogu zakresu przedmiotowego wolności sumienia i religii (wyznania) przewidzianego w art. 53 Konstytucji mieści się także prawo posiadania świątyń i innych miejsc kultu, prawo do korzystania z pomocy religijnej oraz możliwość, aby religia kościoła lub innego związku wyznaniowego, o uregulowanej sytuacji prawnej, była przedmiotem nauczania w szkole. Przy tej okazji ustrojodawca wskazuje, że nauczanie takie nie może naruszać wolności sumienia i religii innych osób. Wśród praw przedmiotowych wymienia się także prawo rodziców do zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnie z ich przekonaniami. Takie ujęcie jest jednak niewątpliwie błędne, gdyż prawo to ma charakter podmiotowy i w związku z tym zostało omówione wyżej, w podrozdziale poświęconym zakresowi podmiotowemu wolności sumienia i wyznania. Nie da się zaprzeczyć, że koniecznym elementem zapewniającym swobodę uzewnętrznienia religii są obiekty i miejsca, w których kult może być sprawowany. Obiektami takimi mogą być budynki, a więc kościoły, kaplice i domy modlitwy, ale także otwarte przestrzenie, na których zbierają się wierni. Oczywiście przy powstaniu takich budynków muszą być spełnione wymogi prawa budowlanego oraz prawa o zagospodarowaniu przestrzennym. Wyznawcy jakiegokolwiek religii nie mogą przy tym w sposób zasadny domagać się przeznaczenia na ich potrzeby jakiegokolwiek obiektu użytkowanego przez osoby prywatne bądź organizacje, stowarzyszenia, kościoły bądź związki wyznaniowe, a także urzędy, szkoły, szpitale. Nie da się przy tym wykluczyć sporów między poszczególnymi kościołami a związkami wyznaniowymi co do własności poszczególnych obiektów oraz roszczeń z tym związanych. Roszczenia takie są i mogą być kierowane pod adresem nie tylko innych denominacji religijnych, lecz także organów władzy publicznej. W praktyce polskiej obiektem takowych żądań są głównie budynki przeznaczone obecnie na cele użyteczności publicznej: szpitale, szkoły, domy opieki, urzędy. Jest rzeczą dyskusyjną, czy do miejsc sprawowania kultu można zaliczyć

<sup>116</sup> A. Mezglewski, *Wolność wykonywania praktyk religijnych*, [w:] *Idea wolności w ujęciu historycznym i prawnym*, (red.) E. Kozerska, P. Sadowski, A. Szymański, Toruń 2010, s. 429–234.

<sup>117</sup> K. Warchałowski, *Wolność uzewnętrzniania religii...*, s. 208.

cmentarze, aczkolwiek nie ulega wątpliwości, że problem pochówku na cmentarzu wyznaniowym może mieć i ma istotne znaczenie dla wiernych wszelkich wyznań. Przypomnieć należy, że zgodnie z art. 2 pkt. 12 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach sumienia i wolności wyznania, korzystając z wolności sumienia i wyznania każdy ma prawo do pochówku zgodnego z wyznawanymi zasadami religijnymi lub przekonaniem religijnymi. Kwestie związane z zakładaniem, rozszerzaniem, utrzymywaniem, zasadami pochówku reguluje ustawa z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych<sup>118</sup>. Dyskusyjne wydaje się, czy w zakresie przedmiotowym katalogu wolności sumienia i religii (wyznania) mieści się prawo odmowy wykonania obowiązku nakazanego przez ustawę. W treści art. 53 Konstytucji nie sprecyzowano *expressis verbis* takiego prawa. Niemniej uznaje je Karta Podstawowych Praw Unii Europejskiej, będąca ciągle jeszcze dokumentem politycznym, w treści art. 10 ust. 2; rozwiązanie to nie ma swojego odpowiednika w Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, jednak potwierdzały je uchwały organów Rady Europy i Unii Europejskiej oraz Europejskie Trybunały Konstytucyjne. Wynikająca z art. 53 ust. 2 Konstytucji wolność wyznawania oraz uzewnętrzniania religii indywidualnie lub z innymi, publicznie lub prywatnie, zapewniona jest m.in. przez zagwarantowanie jako dni wolnych od pracy i nauki niedziel i dni świątecznych. Korzystanie z dni wolnych w polskim porządku prawnym narusza w sposób widoczny i jednoznaczny określoną w treści art. 25 ust. 1 Konstytucji zasadę równouprawnienia kościołów i innych związków wyznaniowych oraz wyrażoną w ust. 7 art. 53 Konstytucji zasadę, iż nikt nie może być obowiązany przez organy władzy publicznej do ujawnienia swojego wyznania.

## GRANICE WOLNOŚCI SUMIENIA I WYZNANIA

Wolność sumienia i wyznania nie ma charakteru nieograniczonego. Konieczność wprowadzenia ograniczeń tej wolności dyktowana jest różnymi względami. Rozbieżności i kontrowersje wyłaniają się przy tym w trakcie dyskusji o rozmiarach tych ograniczeń. Wolność sumienia i wyznania nie jest wolnością istniejącą *per se*. Nie ma charakteru izolowanego, jej realna wartość zależy od treści katalogu wolności istnie-

<sup>118</sup> T.j. Dz.U. 2000 Nr 23, poz. 295 z późn. zm. Problem funkcjonowania cmentarzy wyznaniowych uregulowano w stosownych ustawach określających stosunek państwa do Kościoła Katolickiego (art. 45), Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego (art. 10 i art. 23), Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego (art. 33 i art. 35), Kościoła Chrześcijan Baptystów Rzeczypospolitej Polskiej (art. 10 i art. 28), Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego Rzeczypospolitej Polskiej (art. 28), Ewangelicko-Methodystycznego Rzeczypospolitej Polskiej (art. 25), Kościoła Katolickiego Mariawitów Rzeczypospolitej Polskiej (art. 8 ust. 4), Kościoła Polskokatolickiego Rzeczypospolitej Polskiej (art. 19 i art. 22), Kościoła Starokatolickiego Mariawitów Rzeczypospolitej Polskiej (art. 198), Kościoła Zielonoświątkowego Rzeczypospolitej Polskiej (art. 22), Karaimskiego Związku Wyznaniowego Rzeczypospolitej Polskiej (art. 28 i art. 29), Muzułmańskiego Związku Religijnego Rzeczypospolitej Polskiej (art. 40), do gmin wyznaniowych żydowskich Rzeczypospolitej Polskiej (art. 23).

jącego w danym państwie. W sytuacji, gdy inne wolności nabierają charakteru ograniczonego, iluzorycznego, semantycznego, to wolność sumienia i wyznania ulega podobnej atrofii. Warto zauważyć, że wolność sumienia i wyznania w każdym państwie jest wtórna wobec pierwotnej wolności każdego człowieka do wyznania. Podkreślić należy, że niecała wolność sumienia, wyznania (religii) może być limitowana przez państwo. Wolność ta może być ograniczona tylko w jednym przejawie, a mianowicie w płaszczyźnie uzewnętrzniania przekonań w sprawach religijnych. Wynika to jednoznacznie z treści art. 53 ust. 5 Konstytucji, przy czym ograniczenie to może nastąpić jedynie w drodze ustawy i tylko wtedy, gdy jest to konieczne dla obrony bezpieczeństwa państwa, porządku publicznego, zdrowia, moralności lub wolności i praw innych osób. Ograniczenia te mogą nastąpić jedynie w drodze ustawy. Warto zauważyć, że ustrojodawca nie przesądził jednoznacznie, czy ograniczenie wolności uzewnętrzniania religii, o jakim mowa w treści art. 53 ust. 5 Konstytucji, dotyczy uzewnętrzniania indywidualnego, jednostkowego czy także kolektywnego, czyli dokonywanego wspólnie z innymi, publicznie w rozumieniu art. 53 ust. 2 zd. 1 Konstytucji. W literaturze przyjmuje się, iż przewidziana w treści art. 53 ust. 5 Konstytucji możliwość ograniczania wolności uzewnętrzniania religii odnosi się zarówno do jednostki, jak i do sytuacji, kiedy to uzewnętrznianie następuje publicznie, wspólnie z innymi, a więc możliwość ograniczania wolności odnosi się także do podmiotów zbiorowych w postaci kościołów, związków wyznaniowych, stowarzyszeń o charakterze religijnym itd.<sup>119</sup> Ważną rzeczą przy formułowaniu ewentualnych ograniczeń jest to, że nie może stać się to okazją do dyskryminacji z powodu prezentowanych przekonań. Stąd też ograniczenia takie nie mogą mieć charakteru arbitralnego i muszą mieć przekonywające uzasadnienie merytoryczne<sup>120</sup>. Należy podkreślić, że ustrojodawca wyraźnie wskazał powody, dla których mogą być wprowadzone ograniczenia wolności uzewnętrzniania religii, wskazując w sposób enumeratywny, a nie przykładowy, że podstawą może być konieczność ochrony państwa, porządku publicznego, zdrowia, moralności lub wolności i prawa innych osób. Warto zauważyć, iż podstawy te przewidziane zostały także w treści art. 31 ust. 3 Konstytucji, w którym dodatkowo stwierdzono, że ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w doktrynalnym państwie. Dodano przy tym wyraźnie, że wspomniane ograniczenia nie mogą naruszać istoty wolności i praw. Ustanawianie generalnych ograniczeń wolności religijnych z uwagi na konieczność ochrony tych podmiotów, których swobody mogą na skutek tych ograniczeń ucierpieć<sup>121</sup>.

<sup>119</sup> J. Szymanek, *Prawna regulacja...*, s. 22–23.

<sup>120</sup> M. Pietrzak, *Demokratyczne, świeckie państwo prawne*, Warszawa 1999, s. 270–271.

<sup>121</sup> N. Kłaczyńska, *Dyskryminacja religijna a prawno karna ochrona wolności sumienia i wyznania*, Wrocław 2005, s. 114–115.

## ZAKOŃCZENIE

Wolność sumienia i wyznania (religii) z natury rzeczy zakłada, że pewne formy zachowań, które stanowią o realizacji tej wolności, muszą być zabezpieczone przez państwo. Przedmiotem ochrony jest każda uzewnętrzniona forma wyrażania wolności religijnej, a katalog gwarancji wolności religijnej jest otwarty i odnosi się do różnych dziedzin życia społecznego, w obszarze których zakazana jest wszelka dyskryminacja z powodu przekonań religijnych<sup>122</sup>. W obszarze wolności sumienia i religii (wyznania) swoboda ustawodawcy w zakresie ograniczenia praw i wolności jest programowo na samym wstępie limitowana przez art. 31 ust. 3 Konstytucji i dodatkowo zawężona przez treść art. 53 ust. 3 Konstytucji, który zacieśnia materialne przesłanki dopuszczalnego ograniczenia tej wolności, eliminując z listy takich postaw względ na ochronę środowiska. W efekcie wolność uzewnętrznienia religii może być ograniczona wyłącznie na podstawie ustawy i to jedynie wówczas, gdy jest to konieczne dla ochrony bezpieczeństwa państwa, porządku publicznego, zdrowia, moralności oraz wolności i praw innych osób<sup>123</sup>. Ograniczenia wolności religijnej w zakresie bezpieczeństwa państwa odnoszą się w pierwszym rzędzie do obowiązku służby wojskowej, który wydaje się sprzeczny z doktrynami niektórych wyznań. W zakresie porządku publicznego ograniczenia wynikają z prawa administracyjnego, budowlanego, telekomunikacyjnego, cywilnego w zakresie sposobu korzystania z własności lokalu lub z najmu (art. 144 i 685 KC), prawa pracy w zakresie przestrzegania godzin pracy, prawa edukacyjnego w zakresie narzucania studentom i pracownikom sposobu ubierania się. W zakresie zdrowia publicznego odnośnie do hospitalizacji, leczenia, izolacji. Ponadto ograniczenia te mogą wynikać ze względów moralnych oraz z potrzeby szanowania praw i wolności innych. W literaturze podnosi się, iż wspomniane ograniczenia wolność sumienia i wyznania (religii) muszą być sformułowane w formie ustawowej, nie mogą godzić w samą istotę wolności oraz winny być prowadzone z zachowaniem zasady proporcjonalności<sup>124</sup>. Zasady wprowadzania ograniczeń w zakresie korzystania z konstytucyjnych praw i wolności formułuje art. 31 ust. 3 Konstytucji. Treść tych przepisów została w doktrynie poddana gruntownej analizie<sup>125</sup>. Należy zwrócić uwagę, iż art. 53 ust. 5 Konstytucji odnosi się do wolności uzewnętrzniania religii, a nie do wolności uzewnętrzniania poglądów religijnych, a jeszcze lepiej światopoglądu. Zauważyć należy, że uzewnętrznianie religii można przecież sprowadzić do uzewnętrzniania praktyk i obrzędów religijnych. W literaturze podkreśla się, że sensem przepisu art. 53 ust.

<sup>122</sup> M. Pietrzak, *Prawo wyznaniowe...*, s. 261.

<sup>123</sup> J. Szymczak, *Prawna regulacja...*, s. 23.

<sup>124</sup> N. Kłaczyńska, *Dyskryminacja religijna...*, s. 119–128.

<sup>125</sup> K. Wojtyśzek, *Granice ingerencji ustawodawczej w sferę praw człowieka w Konstytucji RP*, Kraków 1999, zwłaszcza s. 141 i n.

5 Konstytucji dopuszczającego – jako wyjątek – możliwość ograniczenia wolności nie było ograniczenie kultu, modlitwy, a więc nie ograniczenie wolności religii, lecz ograniczenie wolności prezentowania, a zatem uzewnętrzniania w jakiegokolwiek formie, przekonań religijnych. Zmusza to do oderwania treści art. 53 ust. 5 Konstytucji od dyspozycji zawartej w art. 53 ust. 2, w którym wyliczono zakres przedmiotowy wolności religii. Jeśli by tego nie uczynić, *ratio legis* ust. 5 art. 53 Konstytucji zostaje podważone. Prowadzi to do prostego wniosku, że trud tworzenia konstytucyjnego katalogu zakresu przedmiotowego wolności religii był zbędny i wystarczyłoby ograniczyć się do proklamowania generalnej zasady wolności sumienia i wyznania bez jej konkretyzacji w postaci wspomnianego katalogu. W tym stanie rzeczy sensem istnienia regulacji przewidzianej w art. 53 ust. 5 Konstytucji może być jedynie obawa, iż duchowni jakiegoś wyznania uciekną się przy okazji sprawowania kultu do działań polegających na sianiu nienawiści religijnej, narodowej bądź rasowej oraz że środkami takimi staną się broszury, pisma bądź książki wydawane przez jakiś kościół bądź związek wyznaniowy. Zagrożeniem dla bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego mogą okazać się nawoływanie do świętej wojny, odmowy pełnienia służby wojskowej, udziału w wyborach, apele o fizyczne niszczenie przeciwników. Obawy te mogą się wydawać iluzoryczne, a grożące niebezpieczeństwa mało prawdopodobne. Pamiętać jednak należy, że statuowana Konstytucją wolność sumienia i religii obejmuje swoim zasięgiem podmiotowym nie tylko zwolenników kościołów i związków wyznaniowych o uregulowanej sytuacji prawnej, lecz także zwolenników sekt, w tym także tych, które powszechnie uznawane są za destrukcyjne<sup>126</sup>. Warto zauważyć, iż w literaturze niekiedy stawiany jest znak równości pomiędzy sektami destrukcyjnymi a niewielkimi grupami protestanckimi, jak np.: Kościół Reformowany Adwentyistów Dania Siódmego, Zbór Ewangelicko-Baptystyczny, Stowarzyszenie Badaczy Pisma Świętego, Kościół Chrześcijan Dnia Sobotniego. Do sekt gotowa jest także zaliczyć takie uznane na Wschodzie denominacje religijne, jak Stowarzyszenie Muzułmańskie Ahmadiya, czy Stowarzyszenie Jedności Muzułmańskiej oraz Międzynarodowe Towarzystwo Świadomości Kryszny, czy Związek Wiary w Baha'i w Polsce<sup>127</sup>. Ponadto z wolności religii mogą także korzystać organizacje zrzeszające wyznawców określonych religii dość luźno związanych z kościołem czy związkiem wyznaniowym. Zasadność ograniczenia wolności sumienia i wyznania nie budzi współcześnie wątpliwości. W literaturze podkreśla się, że za ograniczeniem takowym przemawiają wymogi pluralizmu politycznego i światopoglądowego. Drugim czynnikiem wydatnie ograniczającym w pewnych okolicznościach realizację uprawnień wynikających z wolności sumienia i wyznania (religii) jest stanowisko ustrojodawcy, że przy zajęciu określonych stanów faktycznych należy

<sup>126</sup> M. Szostak, *Sekty destrukcyjne. Studium metodologiczno-kryminalistyczne*, Kraków 2001, passim; także E. M. Guzik–Makaruk, *Sekty religijne w Polsce*, Warszawa 2004, s. 19–50.

<sup>127</sup> *Ibid.*, s. 19–50.

dać pierwszeństwo innym wartościom, aniżeli wolność religijna. Taką wartością może być bezpieczeństwo państwa, porządek publiczny, zdrowie, moralność. Specyfiką tych ograniczeń jest to, że mają charakter konkretny i przemijający, a więc zawężają możliwość korzystania ze wspomnianych uprawnień zarówno w kontekście przedmiotowym, jak i podmiotowym. Warto pamiętać, że wolność prawa innych jednostek stanowi stałą granicę w realizacji wolności sumienia i wyznania (religii). Pozostałe ograniczenia statuowane w warunkach polskich w art. 57. ust. 5 Konstytucji.

#### ABSTRACT

Freedom of conscience and religion is the important basis of democratic society and it is stated as such in many modern states' constitutions. The freedom of conscience and religion is protected by many various international legal acts including those in UN legal system and both systems of European law: UE law and the Council of Europe law. This freedom has been developed by long-term historical and philosophical processes.

The freedom of conscience and religion has the status of *right* – it applies to all people regardless of their citizenship, place of living, sex, race, education and age (the last one is the problematic one, though). The analyzed freedom protects, firstly, social spheres of existence of all people. Secondly, it is to protect churches and confessional associations understood as communities of worshippers. The freedom of conscience and religion is not unlimited. Controversies occur in the discussions on possible limitations of this freedom.

Keywords: freedom of conscience and religion, human rights, Constitution of Poland, European Court of Human Rights, scope of freedom of conscience and religion, rights

**Jacek Sobczak** – prof. zw. dr hab. prawnik, sędzia Sądu Najwyższego, kierownik Katedry Prawa Ochrony Własności Intelektualnej na Wydziale Prawa Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej w Warszawie, profesor w Instytucie Dziennikarstwa na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW. Specjalizuje się w zakresie prawa ochrony własności intelektualnej, zwłaszcza prawa prasowego i autorskiego, oraz wolności i praw człowieka. Autor ponad 20 książek i ponad 300 studiów i artykułów.

**Maria Golda-Sobczak** – doktor nauk humanistycznych w zakresie nauki o polityce, prawnik i politolog. Adiunkt w Zakładzie Kultury Zachodnioeuropejskiej w Instytucie Kultury Europejskiej Collegium Europaeum Gnesnense im. Jana Pawła II w Gnieźnie. Zajmuje się problematyką wolności prasy, wolności sumienia i wyznania. Autorka kilkudziesięciu artykułów naukowych.